

W dniu święta narodu chińskiego



Widok na „Białą Wieżę” w Pekinie w parku Peihaj. Fot. CAF

Depesza z okazji 6 rocznicy powstania Chińskiej Republiki Ludowej

Do
Przewodniczącego Chińskiej Republiki Ludowej,
Przewodniczącego Komitetu Centralnego
Komunistycznej Partii Chin
Towarzysza Mao Tse-tunga
Premiera Rady Państwowej
Chińskiej Republiki Ludowej
Towarzysza Czou En-laj

Pekin

Z okazji 6 rocznicy powstania Chińskiej Republiki Ludowej przesyłamy Wam, szanowni i drodzy Towarzysze, oraz bratniemu narodowi chińskiemu, najserdeczniejsze gratulacje i pozdrowienia w imieniu Rady Państwa i rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, w imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej oraz całego narodu polskiego. Naród polski śledzi z uczuciem gorącej sympatii i solidarności wspaniałe i wszechstronne sukcesy narodu chińskiego w socjalistycznej przebudowie kraju i umocnieniu swego ludowego państwa. Słuszna polityka Komunistycznej Partii Chin, twórcy zapału i niewyczerpana energia mas pracujących Chińskiej Republiki Ludowej stanowią rejonie pomyślnie realizacji 5-letniego planu uprzemysłowienia kraju i coraz większej siły i pomyślności narodu chińskiego.

Rozkwit gospodarczy i polityczny Ludowych Ch'n, włączając znaczenie międzynarodowe państwa chińskiego, złączonego więzami przyjaźni i braterstwa z wielkim Związkiem Radzieckim i innymi krajami światowego obozu pokoju, jest wspaniałym wkładem w zwycięstwo sprawy utrwalenia pokoju na świecie, odprężenia i normalizacji w stosunkach międzynarodowych i prowadzi niewątpliwie do powszechnego przyznania wielkiej Chińskiej Republiki Ludowej należnych jej praw, w szczególności reprezentacji w Organizacji Narodów Zjednoczonych oraz pełnego zjednoczenia jej ziem.

Naród polski wraz z wszystkimi milującymi pokój narodami popiera te sprawiedliwe dążenia wielkiego narodu chińskiego i będzie nadal bezustannie umacniać i rozwijać serdeczną przyjaźń i współpracę z bratnią Chińską Republiką Ludową.

W imieniu narodu polskiego ślemy narodowi chińskiemu w dniu jego święta narodowego najgorętsze życzenia dalszych sukcesów w walce o rozkwit Chińskiej Republiki Ludowej i utrwalenie pokoju na całym świecie.

Aleksander Zawadzki
Przewodniczący Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

Józef Cyrankiewicz
Prezes Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

Bolesław Bierut
Pierwszy Sekretarz Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

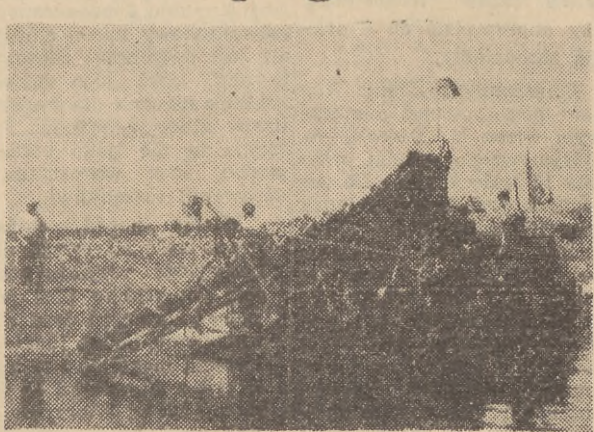
W 78 wyższych uczelniach rozpoczyna się nowy rok nauki

WARSZAWA (PAP). — 1 października br. — 140 tys. rzesza studentów w 78 wyższych uczelniach naszego kraju inauguruje nowy — jedenasty w Polsce Ludowej — rok nauki 1955/56. Ponad 40 tys. studentów — to młodzież przyjęta na I rok nauki.

Nasze rozbudowujące się z roku na rok szkolnictwo wyższe ma już obecnie 3-krotnie większą liczbę studentów, niż przed wojną i znacznie prześcignęło wiele państw z uchodźczą — europejskich, ucho dzących za przodujące w tej dziedzinie. Już przed dwoma laty na 10 tys. mieszkańców przypadało u nas 47 studentów, podczas gdy we Francji — 36, w Danii — 34, a w Anglii — 21.

A rok bieżący przynosi dalszy rozwój szkolnictwa wyższego.

Nowa pogłębiarka



W powiecie elbląskim zakończono próby prototypu pogłębiarki kanałów i rzek, prowadzone przez Zarząd Wodno - Melioracyjny w Gdańsku. Nowy typ pogłębiarki, która zastępuje pracę ręczną 15 ludzi, zdał całkowicie egzamin. Konstrukcję nowego typu pogłębiarki opracował zespół pracowników warsztatów remontowych Woj. Zarządu Wodno - Melioracyjnego w Gdańsku z inż. R. Arteckim, kier. warszt. J. Raniżewskim i mistrzami Beliną i Haldaszem na czele. W warsztatach dobiega końca budowa dalszych dwóch pogłębiarek tego typu, a do końca grudnia będzie wyprodukowanych jeszcze siedem.

Na zdjęciu: prototyp pogłębiarki w czasie czyszczenia kanałów na Żuławach.

CAF — fot. Kosycarz

DZIENNIK BAŁTYCKI

ROK XI, NR 234 (3509)

SOBOTA, 1 PAŹDZIERNIK A 1955 R.

Cena 20 gr.

Przyjaźń między narodami ZSRR a narodem polskim wyrosła z głębokich wspólnych tradycji

Przemówienie min. Sokorskiego
na inaugurację
Dni Kultury Białoruskiej

WARSZAWA (PAP). Na centralnej akademii w Warszawie z okazji inauguracji Dni Kultury Białoruskiej w dniu 30 września wygłosił przemówienie minister kultury i sztuki W. Sokorski. Powiedział on m. in.:

— Przyjaźń między narodami Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich a narodem polskim jest tak oczywista, jak sam fakt naszego istnienia. Wyrosła ona z głębokich wspólnych tradycji walki i wyzwoleń, z marzeń człowieka o lepszym jutrze. Wyrosła ona z przyjaźni dekabrystów i filare- tów, Mickiewicza i Puszkina, przywódców ruchu narodo- wo - wyzwolenczego Białoru- si i Polski: Kostki - Kali- nowskiego, Dąbrowskiego, Sierakowskiego i Wróblew- skiego. Wyrosła ona z przy- jaźni Elżby Orzeszkowej z poetą białoruskim — Fran- ciszkiem Bohuszewiczem i z wielkim poetą Ukrainy — Tarasem Szewczenko. Ze

wspólnych walk klasy robot- niczej Rosji i Ukrainy, Białoru- si i Polski, z pracy i wal- ki Lenina i Dzierżyńskiego, z tradycji 1905 roku, z wiel- kich dni Rewolucji Październi- kowej i dekretu Lenina o samostanowieniu narodów, z trudnych zmagani i ostatecz- nego zwycięstwa nad hitle- ryzmem, z walki o pokój, z realizacji uchwał poczdamskich, gwarantujących Pol- sce granice na Odrze i Ny- sie Łużyckiej. Wyrosła ona ze współpracy państwowej i kulturalnej wolnych i rów-

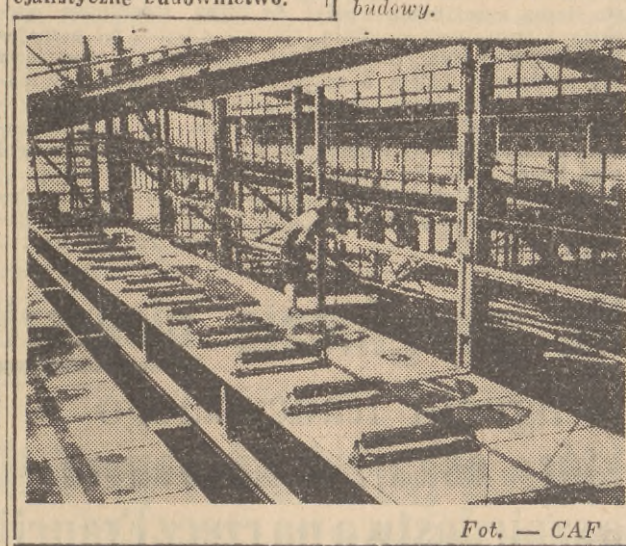
nych narodów, z dziesięciu lat naszej socjalistycznej pań- stwowości.

Dekada kultury białoruskiej, która dziś po raz pierw- szy otwieramy w ramach Miesiąca Pogłębiecia Przy- jaźni Polsko - Radzieckiej, stanowi w historii naszych tradycyjnych stosunków szczególnie radosną datę.

Nikt z nas nie wątpi, że wymiana kulturalna naszych osiągnięć, która nastąpi w ramach Dni Kultury Biało- ruskiej, nie tylko przyjaźni naszą pogłębi, lecz jednocześnie przyspieszy i wzbogaci rozwój naszych własnych na- rodowych kultur.

Niechże więc Dni Kultury Białoruskiej w ramach Mie- sięca Pogłębiecia Przyjaźni

Polsko - Radzieckiej, jako pierwsza tego rodzaju impre- za, staną się początkiem jesz- cze głębszego, wzajemnego poznania się naszych naro- dów, jeszcze trwalszego u- mocnienia naszej przyjaźni i współpracy gospodarczej i kulturalnej, jeszcze aktyw- niejszej walki o pokój i so- cjalistyczne budownictwo.



Fot. — CAF

Odpowiadając na apel CRZZ załogi PRCiP meldują o wykonaniu zadań Planu Sześcioletniego i podjęciu nowych zobowiązań

Do wielu zespołów pogłę- biarskich PRCiP, zatrudnionych niejednokrotnie z dala od bazy, apel CRZZ dotarł drogą radiową i naturalnie nie pozostał bez echa. Jesz- cze tego samego dnia w o- zwojonych dyskusjach zało- gi omawiały swe dotychcza- sowe osiągnięcia i możliwo- ści uzyskania dalszych suk- cesów produkcyjnych.

Podczas zorganizowanych narad produkcyjnych robot- nicy, brygadziści i inżynier- owie wspólnie z aktywnym związkowym podsumowali swe wyniki w realizacji za- dań Planu 6-letniego. Jest- cym się poszczycić, zrobio- no bardzo dużo. Oto np. młodzież z pogłębiarki „Me- duza”, zespoły czerpalne „Inż. Wendy” i „DM-2” wy- konaly już całkowicie za- dania produkcyjne br., a tym samym zadania Planu 6-letniego.

O przedterminowym wy- konaniu planu rocznego za- meldowały również przed- jeźdźcami na remont załogi pogłębiarek „Mał” i „Hy- dra”, 12 ekip nurkowych zrealizowało zadania Planu 6-letniego jeszcze w marcu ub. roku, przy czym zasłu- żyli na szczególne wyróż- nienie nurkowie: Pachow- ski, Knoblik, Sankowski, Bu- cza, Zasadzki i Włodar- czyk.

Niemniej jednak, anali- zując możliwości produkcyj- ne, ujawniono wiele niewy- rzystanych w pełni rezerw, które pozwolą załodze PRCiP-u stworzyć jeszcze mocniejsze podstawy do peł- nej realizacji nowego Planu 5-letniego.

Zespoły pogłębiarek „Inż. Wendy”, „DM-2”, i „Medu- zy” wspólnie z załogą „Lu- cyfera” i „Skarpa” postano- wiły w IV kwartale rb. do-łożyć wszystkich sił, by przedsiębiorstwo wykonało roczne zadania NPG pierw- szego roku pięcioletki w 106,3 proc.

Brygady warsztatowe Krze- mińskiego, Koltana, Kwapi- siewicza i wiele innych przy- śpiesza wydatnie remonty szalund S-33 i S-26.

Pracownicy biura kon- strukcyjnego PRCiP sporzą- dzają przed terminem doku-

mentację techniczną, która pozwoli na szybsze ukończe- nie remontu jednostek pływających.

Tak więc w portach i na redach, wzdłuż całego wybrzeża, wszędzie tam, gdzie pracują ekipy pogłębiarskie PRCiP-u, rozpoczął się ze zdwojoną energią nowy etap pracy, której owoce przetrza- czane są dla wspólnego do- bra.

(elte)

Żałoga WPKGG czynem odpowiada na apel CRZZ

Apel CRZZ szerokim echem odbił się również we wszystkich dzielach WPK GG. Już 27 ub. m. do ra- dy zakładowej wpłynęły pierwsze zobowiązania zało- gi.

Tak, na przykład, brygada konserwacji sieci tramwajo- wych skróci wykonanie pla- nu, zaoszczędzając 128 robo- czogodzin, brygada konser- wacji sieci trolejbusowej 3 dni wcześniej wykona plan miesięczny i zaoszczędzi 220 rob.-godz. Brygada monta-żowa stacji przostownikowej, brygada Karola Mireckiego z montowni i Karola Kurka z nawijalni podjęły wiele cen- nych zobowiązań produkcyj- nych, a brygada z zajezdni tramwajowej we Wrzeszczu poza planem naprawi wóz nr 465.

W warsztatach tramwajo- wych stolarze z brygady Za- jęzkowskiego zobowiązali się poza planem wykonać 50 sztuk kompletów do auto- busów „BUSSING”. Seweryn Zebrowski wykona dla za- jezdni w Nowym Porcie 3 komplety kół zębatach, ob. Kupisz przeniesie i urządzi spawalnię elektryczną, ob. Kunicki wykona do 10 bm. 20 sztuk pokryw do silników elektrycznych, a Chaniewski, Galos i Zebrowski wykonają 15 sztuk dużych kół zęba- tych.

Na apel CRZZ odpowie- dzieli też pracownicy inży-

mentacji technicznej, która pozwoli na szybsze ukończe- nie remontu jednostek pływających.

(elte)

Wymienieni winni jak naj-

WARSZAWA (PAP). W dniu 30 września br. przewodniczący Prezydium Rady Narodowej w m. st. Warszawie Jerzy Albrecht wyjechał na jazdę burmistrzów do Florencji.

WARSZAWA (PAP). W dniu 30 września br. przewodniczący Prezydium Rady Narodowej w m. st. Warszawie Jerzy Albrecht wyjechał na jazdę burmistrzów do Florencji.

WARSZAWA (PAP). W dniu 30 września br. przewodniczący Prezydium Rady Narodowej w m. st. Warszawie Jerzy Albrecht wyjechał na jazdę burmistrzów do Florencji.

WARSZAWA (PAP). W dniu 30 września br. przewodniczący Prezydium Rady Narodowej w m. st. Warszawie Jerzy Albrecht wyjechał na jazdę burmistrzów do Florencji.

WARSZAWA (PAP). W dniu 30 września br. przewodniczący Prezydium Rady Narodowej w m. st. Warszawie Jerzy Albrecht wyjechał na jazdę burmistrzów do Florencji.

WARSZAWA (PAP). W dniu 30 września br. przewodniczący Prezydium Rady Narodowej w m. st. Warszawie Jerzy Albrecht wyjechał na jazdę burmistrzów do Florencji.

WARSZAWA (PAP). W dniu 30 września br. przewodniczący Prezydium Rady Narodowej w m. st. Warszawie Jerzy Albrecht wyjechał na jazdę burmistrzów do Florencji.

WARSZAWA (PAP). W dniu 30 września br. przewodniczący Prezydium Rady Narodowej w m. st. Warszawie Jerzy Albrecht wyjechał na jazdę burmistrzów do Florencji.

WARSZAWA (PAP). W dniu 30 września br. przewodniczący Prezydium Rady Narodowej w m. st. Warszawie Jerzy Albrecht wyjechał na jazdę burmistrzów do Florencji.

WARSZAWA (PAP). W dniu 30 września br. przewodniczący Prezydium Rady Narodowej w m. st. Warszawie Jerzy Albrecht wyjechał na jazdę burmistrzów do Florencji.

Dar Polski dla muzeum Mickiewicza

W Nowogródku

WARSZAWA (PAP). 30 września br. w związku z roz- poczynającymi się Dniami Kultury Białoruskiej — w gmachu Ministerstwa Kultu- ry i Sztuki odbyła się uro-

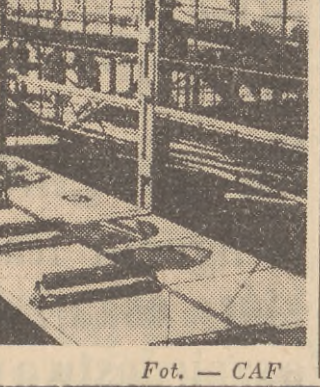
czystość przekazania sta- wy mickiewiczowskiej — daru dla muzeum Mickiewi- cza w Nowogródku.

Przekazując społeczeństwu bratniej Białorusi eksponaty wystawy mickiewiczowskiej, przeznaczonej dla ośrodka kultury i sztuki — minis- ter kultury i sztuki Sokorski podkreślił, iż więzy kul- turalne między Polską i Białorusią, zacieśniające się z każdym rokiem, stanowią kontynuację pięknych tra- dycji przyjaźni obu naro- dów. Po przemówieniu min. Sokorski wręczył min. Kisielowi ozdobny katalog wy- stawy.

Współpraca
polsko-chińska

Nowoczesna cukrownia w prowincji Kirin będzie wyposażona w maszyny produkcyjne polskiej. Dzięki stosowaniu metod, prze- kazanych przez specjali- stów polskich, budowa po- stępuje szybko naprzód i zostanie ukończona w ko-ńcu bieżącego roku.

Na zdjęciu: fragment budowy.



Fot. — CAF

Wystawa zorganizowana z inicjatywy egzekutywy Roku Mickiewiczowskiego, przy- gotowana pieczołowicie przez pracowników Muzeum A. Mickiewicza w Warszawie, ma charakter biograficzny. Daje ona bogaty i wszech- stronny przegląd materiałów dotyczących życia i twórczo- ści wielkiego poety na tle epo- ki, w której tworzył oraz obrazuje kult Mickiewicza w Polsce Ludowej.

Następnie uczestnicy uro- czystości zwiedzili wystawę.

WARSZAWA (PAP). 29 ub. m. przybyli do Warszawy dalsi białoruscy działacze kulturalni.

W skład delegacji wcho- dzą wybitni przedstawiciele świata literackiego radzieckiej Białorusi, znani poeci i prozaicy: P. Browka, J. Brl, A. Kuleszow, F. Piestrak, I. Szamajkin oraz M. Tank.

Równocześnie przybył do Warszawy zespół Białoruskie- go Państwowego Akademickiego Teatru im. I. Kupala, odznaczony Orderem Czer- wonego Sztandaru Pracy oraz grupa wybitnych soli- stów Białoruskiego Państwo- wego Teatru Opery i Baletu z Mińska, odznaczony Or- derem Lenina.

WARSZAWA (PAP). 29 ub. m. przybyli do Warszawy dalsi białoruscy działacze kulturalni.

W skład delegacji wcho- dzą wybitni przedstawiciele świata literackiego radzieckiej Białorusi, znani poeci i prozaicy: P. Browka, J. Brl, A. Kuleszow, F. Piestrak, I. Szamajkin oraz M. Tank.

Równocześnie przybył do Warszawy zespół Białoruskie- go Państwowego Akademickiego Teatru im. I. Kupala, odznaczony Orderem Czer- wonego Sztandaru Pracy oraz grupa wybitnych soli- stów Białoruskiego Państwo- wego Teatru Opery i Baletu z Mińska, odznaczony Or- derem Lenina.

WARSZAWA (PAP). 29 ub. m. przybyli do Warszawy dalsi białoruscy działacze kulturalni.

W skład delegacji wcho- dzą wybitni przedstawiciele świata literackiego radzieckiej Białorusi, znani poeci i prozaicy: P. Browka, J. Brl, A. Kuleszow, F. Piestrak, I. Szamajkin oraz M. Tank.

Równocześnie przybył do Warszawy zespół Białoruskie- go Państwowego Akademickiego Teatru im. I. Kupala, odznaczony Orderem Czer- wonego Sztandaru Pracy oraz grupa wybitnych soli- stów Białoruskiego Państwo- wego Teatru Opery i Baletu z Mińska, odznaczony Or- derem Lenina.

WARSZAWA (PAP). 29 ub. m. przybyli do Warszawy dalsi białoruscy działacze kulturalni.

W skład delegacji wcho- dzą wybitni przedstawiciele świata literackiego radzieckiej Białorusi, znani poeci i prozaicy: P. Browka, J. Brl, A. Kuleszow, F. Piestrak, I. Szamajkin oraz M. Tank.

Równocześnie przybył do Warszawy zespół Białoruskie- go Państwowego Akademickiego Teatru im. I. Kupala, odznaczony Orderem Czer- wonego Sztandaru Pracy oraz grupa wybitnych soli- stów Białoruskiego Państwo- wego Teatru Opery i Baletu z Mińska, odznaczony Or- derem Lenina.

WARSZAWA (PAP). 29 ub. m. przybyli do Warszawy dalsi białoruscy działacze kulturalni.

W skład delegacji wcho- dzą wybitni przedstawiciele świata literackiego radzieckiej Białorusi, znani poeci i prozaicy: P. Browka, J. Brl, A. Kuleszow, F. Piestrak, I. Szamajkin oraz M. Tank.

Równocześnie przybył do Warszawy zespół Białoruskie- go Państwowego Akademickiego Teatru im. I. Kupala, odznaczony Orderem Czer- wonego Sztandaru Pracy oraz grupa wybitnych soli- stów Białoruskiego Państwo- wego Teatru Opery i Baletu z Mińska, odznaczony Or- derem Lenina.

WARSZAWA (PAP). 29 ub. m. przybyli do Warszawy dalsi białoruscy działacze kulturalni.

W skład delegacji wcho- dzą wybitni przedstawiciele świata literackiego radzieckiej Białorusi, znani poeci i prozaicy: P. Browka, J. Brl, A. Kuleszow, F. Piestrak, I. Szamajkin oraz M. Tank.

Równocześnie przybył do Warszawy zespół Białoruskie- go Państwowego Akademickiego Teatru im. I. Kupala, odznaczony Orderem Czer- wonego Sztandaru Pracy oraz grupa wybitnych soli- stów Białoruskiego Państwo- wego Teatru Opery i Baletu z Mińska, odznaczony Or- derem Lenina.

WARSZAWA (PAP). 29 ub. m. przybyli do Warszawy dalsi białoruscy działacze kulturalni.

W skład delegacji wcho- dzą wybitni przedstawiciele świata literackiego radzieckiej Białorusi, znani poeci i prozaicy: P. Browka, J. Brl, A. Kuleszow, F. Piestrak, I. Szamajkin oraz M. Tank.

Równocześnie przybył do Warszawy zespół Białoruskie- go Państwowego Akademickiego Teatru im. I. Kupala, odznaczony Orderem Czer- wonego Sztandaru Pracy oraz grupa wybitnych soli- stów Białoruskiego Państwo- wego Teatru Opery i Baletu z Mińska, odznaczony Or- derem Lenina.

WARSZAWA (PAP). 29 ub. m. przybyli do Warszawy dalsi białoruscy działacze kulturalni.

W skład delegacji wcho- dzą wybitni przedstawiciele świata literackiego radzieckiej Białorusi, znani poeci i prozaicy: P. Browka, J. Brl, A. Kuleszow, F. Piestrak, I. Szamajkin oraz M. Tank.

Równocześnie przybył do Warszawy zespół Białoruskie- go Państwowego Akademickiego Teatru im. I. Kupala, odznaczony Orderem Czer- wonego Sztandaru Pracy oraz grupa wybitnych soli- stów Białoruskiego Państwo- wego Teatru Opery i Baletu z Mińska, odznaczony Or- derem Lenina.

WARSZAWA (PAP). 29 ub. m. przybyli do Warszawy dalsi białoruscy działacze kulturalni.

W skład delegacji wcho- dzą wybitni przedstawiciele świata literackiego radzieckiej Białorusi, znani poeci i prozaicy: P. Browka, J. Brl, A. Kuleszow, F. Piestrak, I. Szamajkin oraz M. Tank.

Równocześnie przybył do Warszawy zespół Białoruskie- go Państwowego Akademickiego Teatru im. I. Kupala, odznaczony Orderem Czer- wonego Sztandaru Pracy oraz grupa wybitnych soli- stów Białoruskiego Państwo- wego Teatru Opery i Baletu z Mińska, odznaczony Or- derem Lenina.

WARSZAWA (PAP). 29 ub. m. przybyli do Warszawy dalsi białoruscy działacze kulturalni.

W skład delegacji wcho- dzą wybitni przedstawiciele świata literackiego radzieckiej Białorusi, znani poeci i prozaicy: P. Browka, J. Brl, A. Kuleszow, F. Piestrak, I. Szamajkin oraz M. Tank.

Równocześnie przybył do Warszawy zespół Białoruskie- go Państwowego Akademickiego Teatru im. I. Kupala, odznaczony Orderem Czer- wonego Sztandaru Pracy oraz grupa wybitnych soli- stów Białoruskiego Państwo- wego Teatru Opery i Baletu z Mińska, odznaczony Or- derem Lenina.

WARSZAWA (PAP). 29 ub. m. przybyli do Warszawy dalsi białoruscy działacze kulturalni.

W skład delegacji wcho- dzą wybitni przedstawiciele świata literackiego radzieckiej Białorusi, znani poeci i prozaicy: P. Browka, J. Brl, A. Kuleszow, F. Piestrak, I. Szamajkin oraz M. Tank.

Uroczysty koncert w Warszawie w 6 rocznicę Chin Ludowych

WARSZAWA (PAP). Z okazji 6 rocznicy powstania Chińskiej Republiki Ludowej odbył się 29. IX, w sali Opery Warszawskiej uroczysty koncert, zorganizowany przez Ogólnopolski Komitet Frontu Narodowego.

Na koncert przybyli: członkowie Biura Politycznego KC PZPR: Jakub Berman i Edward Ochab; marszałek Sejmu Jan Dembowski, wiceprezesa Rady Ministrów Tadeusz Głęda i Stefan Jędrzejowski, wiceprezesa Sejmu Józef Ogiński-Michalski, minister spraw zagranicznych Stanisław Skrzyszewski oraz członkowie Rady Państwa i rządu.

Na uroczysty koncert przybył ambasador Chińskiej Republiki Ludowej w Polsce Wang Ping-nan. Obecni byli szefowie szeregów przedstawicielstw dyplomatycznych akredytowanych w Polsce.

Na koncert przybył również liczni mieszkańcy Warszawy, przedstawiciele świata naukowego i kulturalnego stolicy oraz przedstawiciele prasy.

Po odegraniu hymnów narodowych Polski i Chińskiej Republiki Ludowej głos zabrał wiceprezes Rady Ministrów Stefan Jędrzejowski.

„Naród polski cieszy się — powiedział on m. in. — z ogromnych osiągnięć politycznych, gospodarczych i kulturalnych wielkiego narodu chińskiego. Naród polski rozumie, że te osiągnięcia przyczyniają się do wzmocnienia Chin, a tym samym wzmacniają też cały obóz pokoju, tym samym wzmacniają i nasze własne sily. Stosunki między naszymi narodami stały się tak przyjazne, tak żywe i tak bliskie, jak nigdy w historii”.

Serdecznie przyjęła publiczną przemówienie ambasadora Chińskiej Republiki Lu-

dowej Wang Ping-nana, który powiedział m. in.: „W ciągu ostatnich lat braterska przyjaźń między narodem chińskim i polskim pogłębia się z dnia na dzień. Coraz bardziej wzmacnia się nasza więź i współpraca w dziedzinie politycznej, gospodarczej, technicznej, kulturalnej i naukowej. Pobyt pierwszego sekretarza Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej towarzysza Bieruta w Chinach i pobyt premiera Czu En-laja oraz wicepremierów Peng Teh-huaia, Ho Luna i Czen Li w Polsce poważnie przyczyniły się do pogłębienia przyjaźni i wzmacnienia współpracy i wzajemnej pomocy między naszymi narodami. Polska udziela coraz szerszej pomocy naszemu budownictwu. Wzrost liczby specjalistów polskich kierowanych do Chin, Bohaterów marynarze polscy nieugięcie walczą o zachowanie kontaktów morskich między Chinami a bratnimi krajami Europy wschodniej. Rzecz jasna, że w razie potrzeby naród chiński chętnie udzieli Polsce pomocy w miarę swoich sił”.

Święto wielkiego narodu

W rocznicę proklamowania Chińskiej Republiki Ludowej

Sześć lat temu 1 października 1949 r. proklamowano powstanie Chińskiej Republiki Ludowej. Ten uroczysty akt zakończył okres wyzwolenia narodu na kontynencie, dając początek wspaniałemu rozwojowi ludowego państwa chińskiego. Od tego dnia 1 października jest corocznie świętem Chińskiej Republiki Ludowej, świętem zaprzysiężonego z nami narodu.

Z narodem tym łączą nas coraz mocniejsze więzy, coraz lepiej też poznajemy olbrzymie osiągnięcia Chin od tej chwili, gdy masowy ludowy stał się tam gospodarzem. Są w tym poznawaniu pewne bardzo istotne trudności. Wywodzą się z czego innego, jak właśnie z wielkości Chin. Zaczodzą tam zmiany na tak

olbrzymią skalę, w tylu równocześnie dziedzinach, że często trudno nam je uzmieścić sobie.

Przyjaźń pomaga jednak pokonywać te trudności. Coraz więcej chińskich nazw przemawia do nas jako symboli czynów. Gdy określamy końcowe punkty nowej drogi, wtedy wiemy, że oznaczają tysiące kilometrów arterii komunikacyjnych w niedostępnych okolicach. Nazwa nowej zapory wodnej mówi nam, że znów odebrano jakieś rzece siłę niszczącą powodziami, że zaprzęgnięto tę siłę do produkcji energii elektrycznej.

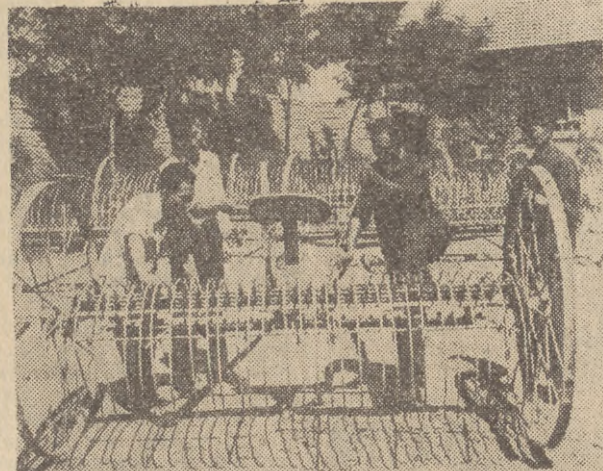
Pierwszy pięcioletni plan rozwoju gospodarki narodowej Chin Ludowych, opracowany pod kierownictwem Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Chin i obejmujący okres 1953 — 1957, jest o-

becnie w pełnym rozwoju. Trzema tego planu jest budownictwo przemysłowe. Koncentruje się ono dookoła 156 olbrzymich zakładów, wznoszonych w ramach pomocy Związku Radzieckiego. Po ukończeniu tych zakładów znacznie wzrośnie produkcja stali, energii elektrycznej oraz wydobycia węgla i ropy. Większy potencjał przemysłowy z kolei pozwoli Chinom wytwarzać na wielką skalę towary, potrzebne do dalszego rozwoju gospodarki narodowej na potrzeby ludności.

Chiny były krajem feudalnych stosunków w rolnictwie i zacofania w rozwoju przemysłowym. Reforma rolna dała ziemię 300 milionom chłopów, a uprzemysłowienie nadrobiło wiele zaniedbań z okresu, gdy Chiny były tylko wygodnym rynkiem zbytu dla imperializmu. W pierwszych dwóch latach obecnego planu pięcioletniego ogólna produkcja, rolnicza i przemysłowa, wzrosła w porównaniu z pracą ręczną z roku 1949 o 60-80 procent.

czym idzie w parze z osiągnięciami w innych dziedzinach. Rząd ludowy dba o podniesienie stanu zdrowotnego ludności, na którego poprawę wpływa też ograniczenie porodów. Upowszechnienie kultury i rozwój nowoczesnego szkolnictwa dla młodzieży od podnieśnię do poziomu powszechnej akcji zwalczania analfabetyzmu, który w dawnych Chinach obejmował znaczną większość ludności.

Powstanie dzisiejszych Chin na miejscu tych, które były przez tyle lat do meną wyższości imperialistycznej i pod rządami feudalnej reakcji miały jedynie bierną pozycję na świecie. Zmieniło gruntownie układ stosunków międzynarodowych. Od pierwszej chwili zdawały sobie z tego sprawę ośrodki imperializmu, które rozpoczęły zwalczanie Chin ludowych wszelkimi sposobami. Gdy nie powiodły się plany usadowienia się w Korei, a więc pod bokiem Chin, przemysłowa, wzrosła w porównaniu z pracą ręczną z roku 1949 o 60-80 procent.



Instytut Narzędzi Rolniczych w Sian w prowincji Szonał wyprodukował próbną serię maszyn do cięcia trawy. W porównaniu z pracą ręczną użycie takiej maszyny da 60-krotny wzrost wydajności.

Na zdjęciu: Pracownicy Instytutu sprawdzają sprawność maszyn do cięcia trawy. Fot. CAF

stosunku do r. 1952 o 11,9 proc. rocznie, podczas gdy plan przewidywał roczny wzrost o 8,6 proc.

Ten wielki sukces narodu chińskiego na polu gospodar-

stwa gospodarczej blokady wielkiego państwa azjatyckiego.

Lecz i to spaliło na panewce. Współpraca Chińskiej Republiki Ludowej z Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej stała się bramą, której nie potrafiła zamknąć żadna blokada. Inicjatorzy planu izolacji Chin Ludowych mogli zanotować wręcz przeciwny obój, który trwa do dziś: coraz więcej państw kapitalistycznych zerka łakomie na tę bramę, pragnąc nawiązać stosunki z Chińską Republiką Ludową. Państwo to stało się w Azji — i również na całym świecie — ujemnym czynnikiem stabilizacji pokoju, opartego na zasadach współistnienia. Nawet Stany Zjednoczone rozpoczęły z Chinami Ludowymi rokowania w Genewie, które — wprawdzie w wąskim zakresie — dały dobre początkowe wyniki.

Protesty ludności murzyńskiej przeciw uniewinnieniu sprawców ohydnej zbrodni

NOWY JORK (PAP). Prasa amerykańska donosi o masowych wiecach i demonstracjach protestacyjnych w USA przeciwko uniewinnieniu w stanie Missisipi morderców 14-letniego chłopca murzyńskiego Emmeta Tilla.

Jak donosi korespondent dziennika „Daily Worker” 10 tys. uczestników wiecu w Chicago domagało się ingerencji rządu federalnego, aby doprowadzić do ukarania zbrodniarzy.

Korespondent „Daily Worker” pisze również o masowym wiecu w Detroit, w którym wzięło udział przeszło 10 tysięcy osób. Do zabrzanych przemawiał członek Izby Reprezentantów z ramienia Partii Demokratycznej, murzyn Diggs, który obecnie był na rozprawie przeciwko mordercom w miejscowości Sumner. Diggs oświadczył, że dla ludności murzyńskiej stan Missisipi jest królestwem terroru.

Przecież szef rządu amerykańskiego został publicznie oskarżony o uprawianie szpiegostwa na rzecz wywiadu francuskiego i o wyrażanie zdradzie stanu. Jeżeli wycofuje się oskarżenie o takie znieśławienie, zadawała się metnym oświadczeniem ze strony tych, którzy zarzucili zdradę stanu, i pozostawia sprawę niewyjaśnioną, to strona wycofuje oskarżenie tym samym przynajmniej do winy.

(m)

Na marginesie niedosłego procesu b. agenta francuskiego który oskarżył Adenauera o szpiegostwo na rzecz Francji

W ostatnich dniach prasa zachodnio-niemiecka szeroko rozpisywała się na temat procesu wytoczonego byłemu agentowi francuskiemu o oskarżenie Adenauera o szpiegostwo na rzecz Francji.

Jak wiadomo, 26 ub. m. przed sądem w Hannowerze rozpoczął się sensacyjny proces polityczny. Na ławie oskarżonych znalazł się 36-letni b. agent wywiadu francuskiego Schmeisser, oraz współoskarżeni: b. wydawca „Der Spiegel” Augstein oraz dwaj redaktorzy tego pisma Jeanne i Mans. Oskarżonym był również b. radca ministerialny Ziebel.

Wspomniane osoby, a w szczególności Schmeisser, stały pod zarzutem, że w 1952 r. wysunęły fałszywe oskarżenie pod adresem Adenauera, sekretarza stanu Blankenhorna i konsula generalnego Reifferscheidta o uprawianie szpiegostwa na rzecz Francji.

SENSACYJNE ZEZNANIA Schmeisser rozpoczął w 1947 r. służbę na rzecz wywiadu francuskiego. Kiedy — jak sam zeznał — wywiad francuski zaproponował mu później szpiegowanie niemieckich przedstawicieli dyplomatycznych w Paryżu, Schmeisser odmówił, wrócił do Niemiec, nawiązał kontakt z Urzędem Ochrony Konstytucji w Wiesbaden i złożył tam zeznania.

W oparciu o te zeznania, ukazał się w „Der Spiegel” w 1952 r. artykuł, w którym stwierdzano, że Adenauer, będąc przewodniczącym CDU w strasbry tyjskiej, jak również jego sekretarz generalny w CDU Blankenhorn utrzymywali kontakty z wywiadem francuskim. Z polecenia Adenauera Blankenhorn przekazywał miał Schmeisserowi materiały, interesujące wywiad francuski.

M. in. ta droga przedostała się do rąk wywiadu francuskiego informacje na temat obrony Niemiec zachodnich, znane pod nazwą „plan Speidla”. Blankenhorn czynił miał również starania o uzyskanie od wywiadu francuskiego poważnych sum na kampanię wyborczą dla CDU.

DOPIERO PO TRZECH LATACH

Jest rzeczą znaną, że sprawa wszczęcia procesu od wlekała się przez 3 lata. Pośladane dotychczas materiały na temat przebiegu procesu nie zawierają żadnych nowych, które by potwierdzały lub zaprzęcały oskarżeniu Schmeissera. Warto też do-

dać, że proces, który miał być wznowiony 27 września br. o godz. 8, z przyczyn (jak podawało DPA) „nie wyjaśnionych” nie rozpoczął się jeszcze o godz. 10.30. Obrona Schmeissera poprosiła o krótką przerwę w procesie, wyjaśniając, że Schmeisser jest w „niedyspozycji”.

Wśród 33 świadków, którzy przewidywać się mieli w tym procesie, miał się znaleźć również Otto John, b. szef Urzędu Ochrony Konstytucji, który przeszedł na stronę NRD. Johnowi miano wystawić list żelazny na przejazd do Niemiec zachodnich.

W to, że oskarżony jest nie dysponowany, nikt oczywiście nie wierzył, ponieważ Schmeissera można było wkrótce spotkać w kulisach sądu — jak podaje DPA „żywo dyskutującego z dziennikarzami”. Jednocześnie obrońcy oskarżonych oraz adwokat Adenauera „biegali tam i z powrotem”.

WYCOFANA SKARGA

Po wznowieniu rozprawy obrońcy oskarżonych złożyli oświadczenie na piśmie, w którym Schmeisser stwierdzał, że nie zamierzał bynajmniej obrazić Adenauera, Blankenhorna i konsula generalnego Reifferscheidta, składając w ich sprawie oświadczenie. Nie podtrzymał on zarzutów, zawartych w artykule „Der Spiegel”. Po zostali oskarżeni również złożyli zapewnienie, że „publikując przed trzema laty artykuł w tej gazecie nie zamierzali przypisać powodów do szpiegowania niezgodnego z honorem i obowiązkiem”.

Po tym oświadczeniu strona Adenauera wycofała oskarżenie i postępowanie do wodowej przerwy. DPA, po dobie jak inne agencje, przyznała, że „proces przyjął nie oczekiwany obrót”. Warto na marginesie dodać, że wniosek obrony, aby na świadka powołać m. in. dr. Johna, sąd odrzucił.

SPRAWA NADAL OTWARTA

Prasa zachodnio-niemiecka ten nieoczekiwany rozwój wypadków w procesie hannoverskim określa jako „sensację”. „Telegraf” pisze m. in.:

„Biorąc pod uwagę ciężar gatunkowy oskarżeń, należało słusznie przewidywać, że osoby oskarżone przez Schmeissera będą zainteresowane w całkowitym udowodnieniu bezpodstawności oskarżeń. Tym bardziej sensacyjnie wyglądała decyzja o wycofaniu skargi i zadowolenie się z złożeniem tylko przez oskarżonych honorowego, lecz zamazanego co do jasności oświadczenia. Według

którego wszystkie dotychczasowe twierdzenia pozostają nadal sprawą otwartą”.

Prasa zachodnio-niemiecka, która przedwcześnie ograniczyła się (wyłączając dzieńniki SPD-owskie) do informacji i skąpych komentarzy na temat nieoczekiwanego przerwania procesu, wczoraj milczała w dalszym ciągu. Biuletyn prasowy SPD stwierdza, że „zakończenie procesu przeciwko Schmeisserowi po zostawilo przynajmniej użycie, iż trzyma się w tajemnicy sprawy, które w imię interesów naszego ustroju państwowego powinny być podane do wiadomości z całą otwartością. Opinia publiczna ma prawo domagać się tego”.

Zachodnio-berliński „Bild-Zeitung” przynosi wypowiedź wiceprzewodniczącego Bundestagu Schneidera (FDP) na temat procesu:

„Schneider oświadczył nam, że jako prawnik może powiedzieć tylko jedno: cała ta sprawa ma posmak wyjątkowo niezwykły”.

B. premier Badenii — Wirtembergi Reinhold Meier oświadczył prasie niemieckiej: „Nie mogę, niestety, po informować prasy tak, jak bym tego pragnął. Ubolewam bardzo, że wzięłam w procesie udział jako adwokat, a nie polityk, a obowiązkiem zawodowym wymaga, abym milczała”.

NIE ODWOŁALI SWOICH ZARZUTÓW

Proces hannoverski wywołał odzew nie tylko w prasie niemieckiej, ale i w całej prasie zachodniej Europy. Dziennik szwajcarski „National Zeitung” w artykule zatytułowanym „Dziwny proces — dziwne zakończenie” stwierdza:

„Złożone przez oskarżonych honorowe oświadczenia wywołują co najmniej sprzeczne uczucia. Oskarżeni nie nie zaprzęcają prawdziwości swoich zeznań, lecz tylko zapewniają, że nie zamierzali obrazić kancelarza i współoskarżycieli”.

Daremnie w historii prawa szukalibyśmy analogicznego procesu. Wypadki korupcji i wielkie afery — to rzeczy na porządku dziennym we wszystkich państwach kapitalistycznych. Jednak niedoszły proces w Hannowerze, to naprawdę wydarzenie jedyne w swoim rodzaju.

Przecież szef rządu amerykańskiego został publicznie oskarżony o uprawianie szpiegostwa na rzecz wywiadu francuskiego i o wyrażanie zdradzie stanu. Jeżeli wycofuje się oskarżenie o takie znieśławienie, zadawała się metnym oświadczeniem ze strony tych, którzy zarzucili zdradę stanu, i pozostawia sprawę niewyjaśnioną, to strona wycofuje oskarżenie tym samym przynajmniej do winy.

Min. Pinay wystąpił w ONZ z gorącą obroną Paktu Atlantyckiego i układów paryskich

NOWY JORK (PAP). Na posiedzeniu plenarnym Zgromadzenia Ogólnego NZ w dniu 29 ub. m. kontynuowano debatę generalną, na której zabrał m. in. głos minister spraw zagranicznych Francji Pinay. Stwierdził on, że liczne kontakty nawiązane między szefami rządów na konferencji genueńskiej były zwiastunem nowego ducha w stosunkach między państwami.

Pinay oświadczył następnie, że ustanowienie pokoju między narodami i stworzenie atmosfery zaufania między państwami „wymagać będzie długotrwałych wysiłków”. „Świat — powiedział Pinay — jest nadal podzielony z powodu istnienia przeciwnych i na pierwszy rzut oka niemożliwych do uzgodnienia poglądów politycznych. Naszym szczerym zadaniem jest przeciwstawić się tym trudności, jednakże niedopuszczalne jest stosowanie w tym celu siły”.

Wspominając mglisto o „niepokojach wśród narodów nie posiadających autonomii”, Pinay oświadczył, że „Francja zamierza nadać Ma roku oblicze nowoczesnego, demokratycznego i suwerennego państwa, połączonego z nią więzami współzależności na podstawie swobodnie wyrażonej zgody”. Pinay stwierdził również, że rozprawy sytuacji w Algierze nie leży — jego zdaniem — w kompetencji ONZ.

Następnie wyrażając się w słowach jak najbardziej pocholebnych o Pakcie Atlantyckim Pinay oświadczył, iż pakt ten daje Związkowi Radzieckiemu gwarancję, których „ma on prawo żądać”. „Nie może być mowy — dodał on — o zamianie tych realnych gwarancji, jakie daje organizacja atlantycka, abstrakcyjnymi gwarancjami na wzór Locarna”.

Pinay wyraził pogląd, że Związek Radziecki „kroczy fałszywą drogą” krytykując Pakt Północno-Atlantycki i wywołując do zlikwidowania baz na obcych terytoriach, bowiem bazy te są „środkami obronnymi” które zostały ustanowione swobodnie i dobrowolnie. Jeśli odpreżenie ma oznaczać rozwiązanie Paktu Atlantyckiego i wycofanie wojsk amerykańskich z Europy, to „Francja zdecydowanie sprzeciwia się takiej polityce”.

W dalszym ciągu przemówienia Pinay stwierdził, że układy paryskie stanowią „poważny wkład do pokojowego współistnienia”, że przyczyniają się do osłabienia napięcia i są „jedynym przykładem” systemu umożliwiającego ograniczenie zbrojeń i wzajemną nad nimi kontrolę. Stanowią one wraz z Paktem Atlantyckim „gwarancję bezpieczeństwa”. Dał on do zrozumienia, że wypowiedział się przeciwko „stopniowemu przywróceniu jednolitej Niemiec poprzez nawiązanie kontaktów między Republiką Federalną a Niemcami wschodnimi”.

Adenauer tworzy komisję dla spraw remilitaryzacji

BERLIN (PAP). Jak podała agencja ADN, w Bonn zwołane są przygotowania do utworzenia komisji rządowej do spraw remilitaryzacji. Z dniem tej komisji ma być koordynacja pracy wszystkich ministerstw w dziedzinie uzbrojenia Niemiec. Oficjalnie ma się ona nazywać „Federalna Rada Obrony”. Przewodniczącym komisji będzie sam Adenauer, zastępcą przewodniczącym — wicekanclerz Bluecher.

Ponadto w jej skład wejdzie m. in. minister bez teki Strauss, któremu ma przypaść szczególne zadanie. Ma on zająć się tzw. „pracą na polu wykorzystania energii atomowej do celów obronnych”.

Peron leci do Hiszpanii?

NOWY JORK (PAP). Według nie potwierdzonych doniesień agencji, były prezydent Argentyny Peron, który od szeregu dni przebywał na pokładzie kanonierki mającej udać się do Paryża, odleciał pismatnie wodnopłatowcem przez Rio de Janeiro w kierunku Hiszpanii.

Z Buenos Aires donoszą, że przewodniczący partii peronistowskiej, dr Alejandro Leloir został aresztowany przez policję.

Szwecja znosi prohibicję

SZTOKHOLM (PAP). W myśli uchwały parlamentu szwedzkiego, z dniam 1 października znieśiona zostaje ustawa o restrykcjach spożycia alkoholu, tj. o częściowej prohibicji. Począwszy od 3 października napoje alkoholowe będą sprzedawane w Szwecji bez jakiegokolwiek ograniczenia.

Agencje zachodnie podają, że w przewidywanym „uroczystym powitanie” tego wydarzenia przez amatorów napoi wysokokochowych, władze szwedzkie położyły odpowiednie przygotowania. W dniu 3 października patrol policyjny w miastach szwedzkich będą znacznie zwiększone. Liczba dyżurujących karatek pogotowia — podwojona. Przy większych restauracjach wprowadzone będą dyżury specjalnych ekip „pilotów alkoholowych”, którzy będą odwozić do domów „zawianych” właścicieli samochodów.

Ponadto przewidziane jest utworzenie w Sztokholmie specjalnych „poradni”, do których będą sprowadzani zbyt gorliwi czytelnicy Bechusa i gdzie będzie im udzielano pouczeń o szkodziwości nadużywania alkoholu.

Jesienno-zimowe ceny nabiału

Od dnia 1 października br. przestają obowiązywać letnie sezonowe ceny detaliczne masła, mleka i śmietany, wprowadzone na sezon letni uchwałą Rady Ministrów z dnia 22. 4. 1955 r.

Od 1 października 1955 r. wprowadzone zostają jak dotychczas, jesienno-zimowe sezonowe ceny masła, mleka i śmietany.

Ceny te na sezon jesienno-zimowy 1955/56 ustalone zostały w identycznej wysokości, co ceny obowiązujące w sezonie 1954/55. Na przykład: od 1. 10. 55 r. sezonowa cena detaliczna masła ekstrawborowego wynosi — 55 zł za kg, masła wyborowego — 50 zł za kg, mleka pełnego niebutelkowanego — 2,50 zł za litr, śmietany na wagę — 18 zł za kg.

Jednocześnie z dniem 1 października 1955 r. zostały podwyższone ceny skupu mleka z dostaw ponadobowiązkowych. Podwyżka wynosi 20 gr na litrze mleka i 2000 zł na tony.

Genne nagrody dla uczestników Młodzieżowego Konkursu Filatelistycznego

W czasie II wystawy filatelistycznej, urządzanej przez oddział gdański PZF w Młodzieżowym Konkursie Filatelistycznym wylosowano 73 nagrody.

Trzy nagrody specjalne, tj. po 1,3 znaczka, wydanych w 1953 roku, otrzymują: I — Tadeusz Szyma z Częstochowy, II — Edward Szyma z Częstochowy i III — Tadeusz Dobrucki z Sopotu.

10 pierwszych nagród (albumy na znaczki PRL) otrzymują: Ryszard Hibern z Gdyni, Bożena Romaniuk z Gdańska, Stefan Biernacki z Gdyni, Maciej Szyma z Częstochowy, Jan Klapkowski z Gdyni, Sławomir Nowak z Wrzeszcza, Stefan Mackowski z Falenicy pod Warszawą, Przemysław Drzewiecki z Bydgoszczy, Edmund Lamperski z Koszalina i Marian Cyngett ze Sztumu.

60 nagród stanowiły pakiet znaczka różnego.

Informacje i nagrody do odebrania w świetlicy pocztowej przy ul. 10 Lutego w Gdyni we wtorek w godz. 18 — 20, w Sopocie w świetlicy kolejowej na dworcu w środy w godz. 18 — 20 i w Gdańsku w świetlicy Cechu Rzemiosł Różnych przy ul. Piwniej 1 (III piętro) w czwartki w godz. 18 — 20.

CO GDZIE I KIEDY?

TEATR
GDANSK — WRZESZCZ — Młod. Dom Kultury, ul. Wajdłoty — „Współwinni” — godzina 19.

Lalek — w Domu Drukarza, ul. Garnarska — „Czapla” i „Płeski i kotek” — g. 10; „Sewczyk Dratewka” — g. 12 — w siedzibie.

GDYNIA — Dramatyczny — „Kłopot z mężczyzną” — godzina 19.
SOPOT — Kameralny — „Maturzyści” — g. 19.

KINA
wg Inform. Okr. Zarządu Kin w Gdańsku

GDANSK — „Leningrad” — „Na bezludnej wyspie” — od 12. 14, 16, 18, 20 i 22. „Kamerad” — „Złota antylopa” — od 1. 7. 15.30. „Puszcza Białowieska” — od 1. 7. 15.30, 19.30.
WRZESZCZ — „Bajka” — „Krolewna zabyła” — od 1. 7. 16. 16. „Kordzik” — od 1. 7. 18. 18. „ZMP-owice” — „Skąd my się znamy” — od 1. 12. 16. 18. 20.
NOWY PORT — „Maja” — „Rezerwy gracji” — od 1. 7. 18. 18. 20. „Olivia” — „Delin” — „W stepach Ukrainy” — od 1. 12. 16. 18. 20.

GDYNIA — „Warszawa” — „Romeo i Julia” — od 1. 12. 14. 16, 18, 20 i 22. „Atlantic” — „Ciekawie” — od 1. 12. 16. 18. 20. „Goplana” — „W świecie zabawek” — od 1. 7. 16. 16. „Okra” — „Złoty kłopot” — od 1. 12. 16. 18. 20. „Grabów” — „Fa” — „W pewnej rodzinie” — od 1. 16. 16. 18. 20. „Orlowo” — „Neptun” — „Grzesznicy bez winy” — od 1. 16. 16. 18. 20. „Rumia” — „Aurora” — „Upadek Berlińska” — od 1. 12. 16. 18. 20. „Chylonia” — „Promień” — „Świat się śmieje” — od 1. 12. 16. 18. 20.

SOPOT — „Bałtyk” — „Dzieci partyzanta” — od 1. 12. 16. 18. 20. „Polonia” — „Upadek Berlińska” — ser. I od 1. 12. 16. 18. 20.

WYSTAWY
Wojewódzka Wystawa Książki o Związku Radzieckim — Dworzec Główny — Gdańsk — codziennie od 10 — 22.
Wystawa Przeładowań PCK — Hotel Robotniczy Nr 3, ul. Długa 75-76.

MUZEJA
Młynarski Wojenny — Gdynia — Bulwar Szwedzi — otwarte co dzień oprócz niedziel i świąt w godz. 10-15, w niedzielę i święta w godz. 10-17.

Pomorskie w Gdańsku — codziennie (z wyjątkiem niedziel i świąt) w godz. 10-15, w niedzielę od 10-18.

GDYNIA — Przysłań Żegluga Przewodniczącego Skierze Kłuski — „Pływająca Wystawa Polskiej Sztuki Ludowej” — otwarta od godz. 10-20.

DZURY APTK
od 1. 10. — do 7. 10. 55 r.
GDANSK — Apteke Nr 3 — Rokosławskiego 35. **WRZESZCZ** — Apteke Nr 6, ul. Mierosławskiego 27. **NOWY PORT** — Apteke Nr 4, ul. Oliwska 83/84, stały dyżur nocny. **OLIVA** — Apteke Nr 17, ul. Kaprowa 4. **SOPOT** — Apteke Nr 15, ul. Rokosławskiego 21. **GDYNIA** — Apteke Nr 14, ul. Świętojańska 122. **ORLOWO** — Apteke Nr 20, ul. Boh. Stalingradu 66 — stały dyżur nocny. **OBŁUZE** — Apteke Nr 63, ul. Bednarska 11, stały dyżur nocny.

Ostry dyżur w zakresie chirurgii pełni I Klinika Chirurgiczna Akademii Medycznej w Gdańsku.

Ambulatorium biegunkowe — Szpital Miejski — Gdańsk, ul. Świerczewskiego — od godz. 17.30.

Inauguracja roku akademickiego

Rozpoczyna się rok wyteżonej pracy przyszłych inżynierów, lekarzy, artystów

Wszystkie wyższe uczelnie naszego kraju przeżywały dziś swój wielki dzień — dzień inauguracji nowego roku akademickiego. Młodzież studencka, profesorowie, asystenci, pracownicy nauki i uczeni stają u progu nowego roku twórczej pracy, twórczych wysiłków.

I choć uroczystość inauguracji obchodzona jest corocznie, dzień ten nie traci nigdy swego uroku i powagi dla studenta Politechniki Gdańskiej, AMG, PWSSP, PWSP, WSE czy PWSM.

W tym roku w gmachu za-bytkowej Zbrojowni w Gdańsku studiować będzie 170

Przemiennie z pożytecznym

Robimy przetwory z borówek

BORÓWKI czyli brusznica jest obok czarnej jagody najbar-dziej cenniejącym owocem na-szych lasów. Czerwone, czasem czerwono-białe jagody są zbyt-cierpkie i kwaśne, aby je spo-żywać na surowo. Nie pomaga i cukier. Sprawdza to zawarte w nich duże ilości kwasu jabłkowego i garbnika.

Ala sposobów wykorzystania borówek jest bardzo dużo, jako-powidel, przypraw do mięsa, za-larek.

WYMIENIMY mniej znane. Oto jak należy sporządzać **GA-LARETKĘ** z borówek. Dojrzałe, przebrane jagody parzy się wrzątkiem dla pozabawienia ro-ryczy. Następnie, aby przywró-cić właściwy kolor, przelewamy kilkakrotnie zimną wodą. Po-tych wstępnych zabiegach wysy-pujemy do rondla i zalewamy wodą tak, by pokryła owoce. Gotujemy dopóty, dopóki jago-dy nie rozgotują się.

Masę wlewamy do worka i-wieszamy nad czystym naczyni-em dla odcieknięcia. Otrzymamy w ten sposób płyn mierz-yjący najlepiej to zrobić szklan-kami — wlewamy go z powro-tem do rondla i dodajemy cu-krum, licząc pół szklanki na szklankę płynu. Dobrze jest dodać cukier puder.

Po pierwszym zagotowaniu od-stawiamy i szumujemy, nastep-nie dosmaczamy na wolnym ogniu. Często należy próbować, czy płyn nie ścina się, zbyt dłu-gie bowiem smażenie powoduje rozkład pektyn — ciast które wy-wolują krzepnięcie. Gdy kropla po ostygnięciu krzepnie, to zle-wamy płyn do małych szklanek. Galaretkę ta posiada piękny ko-lor i dość ostry smak.

STARY przepis na przyprawę do mięs brzmi: **NA ZIMĘ** jest do-bry i smaczny dodatek. Wy-myć jagody ziołowe do kamien-nych stoł lub polewanych wew-nątrz garnków glinianych, wsta-wić do letniego płynu (masę pra-bakki wstawiały się do pieca po-chiele) i piec przez godzinę. Garnki gliniane obwiązujemy celofanem lub papierem wosko-ny i przechowujemy w chłodnym miejscu.

Przeżyławszy ten ostatni wie-kowy przepis, niejedna czytel-niczka zamyśliła się: „A cukier?” Borówki dają się doskonale przechowywać bez cukru. Po-siadała przez nie ilość kwasu jabłkowego jest wystarczająca do zabezpieczenia od zepsucia. Cukier dodajemy przed samym spożyciem, co jest bardzo wy-godne dla budżetu domowego.

A teraz sposób przechowywa-nia zupełnie **SWIEŻYCH BO-RÓWEK**, które możemy zima użyć do sporządzania kompo-zytów. Wystarczy czysto przebra-nie suche jagody wysypać do rów-nie dużych butelek, mocno wstrząsając. Korkujemy wypra-zonymi korkami, które ścinamy tuż nad krawędzią butelki. Następnie dobrze lakujemy i ko-niecznie należy przechowywać w chłodnym miejscu.

NA zakończenie przepis na najbardziej popularne **PRZE-TWORY BORÓWKOWE**: prze-brane i wypukane jagody pra-zimy i odsączamy. Następnie wlewamy je do sypor. Syron robimy dość rzadki biorąc na 1 kg cukru jedną do półtorej szklanki wody (wystarcza pół ki-lograma cukru na kg owoców).

Do gotującej się masy dobrze jest dodać jabłek i gruszek, po-krójonych w ćwiartki. Podczas smażenia, która trwa mniej wie-cej pół godziny, należy staran-nie szumować. Takie powidła świetnie przechowują się w sto-jach kamlennych lub polewa-nych garnkach glinianych, szce-gólnie jeżeli ustawimy je na na-re godzinę wraz z zawartością do letniego płynu. Wtedy powidła zetną się na powierzchni w dość twardą skorupę.

TAKIE powidła czy dżem — bo trudno tu o właściwą z-punkt widzenia technologii na-zwę — możemy podawać do róż-nych mięs, do chleba, a nawet przyrządzać smaczny i tani **SUP-LET**. Jeżeli kiedyś zostanie wami parę białek — co zdarza się przy pieczeniu ciast — ubijcie z nich pianę tak porządnie, „na sztyw-no”. Parę łyżek powidel borów-kowych należy rozpuścić w ro-nale, aby następnie wymieszać z pianą. Całość wyladujemy na metalowy talerz i zapiekamy przez parę minut w piecyku. Po-dawać należy zaraz, aby nie opadł.

A więc smacznego!
mgr H. Pieczyński

młodych malarzy, rzeźbiarzy i grafików, studentów **Pań-stwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych**. Miejsce tegorocznych absolwentów zajmie 29 nowych słuchaczy, wybranych spośród dziesiąt-ko kandydatów.

PWSSP zyskała obecnie 3 pracownice: tkaniny dekoracyjnej i ceramiki architekto-nicznej, malarstwa ściennego oraz rzeźby, związanych z architekturą. Nie wszyscy pewnie wiedzą, że prace **PWSSP** w zakresie ceramiki architektonicznej i tkaniny de-koracyjnej wystawione były w Warszawie, a obecnie na wielkiej wystawie tkaniny dekoracyjnej w Berlinie, gdzie zdobyły wysoką ocenę i uznanie.

Państwowa Wyższa Szkoła Muzyczna w Sopocie powsta-ła już w 1945 r. Istniała po-czątkowo jako Bałtycki Insty-tut Muzyczny, a obecnie swą nazwę przybrała w paź-dzierniku 1947 r. Skromne były początki: w roku aka-demickim 1947/48 studiowa-ło tu zaledwie 18 studentów (pierwsi absolwenci w licz-bie 7 opuścili uczelnię do-piero w 1951 r.). Potem z każ-dym rokiem przybywało stu-dentów i dziś na 4 wydzia-łach zdobywa wiedzę ok. 100 przyszłych śpiewaków, pia-nistów, dyrygentów, kompo-zatorów i pedagogów muzy-cznych.

Znamy już wielu z nich: so-listka Opery Bałtyckiej **Kluga** Brodówna jest tegoroczną ab-solwentką wokalistyki, tenor Jan Kusiewicz studiuje na III roku tego wydziału. Zofia Ja-nukiewicz zamyła jako zdoby-wczyni I nagrody na ogólnopolskim konkursie śpiewaczym w Warszawie. Wielu młodych ab-solwentów uczelni koncertuje w orkiestrze **PR**.

Jak zwykle, daje się jesz-cze zaobserwować „owczy-pęd” do klasy fortepianu. Wśród młodzieży tkwi zakor-zeniony, a zupełnie nieza-sadniony niechętny stosunek do innych instrumentów, jak obój czy klarnet, mimo iż muzykę tych specjalności są tak bardzo potrzebni. Fortepian „przyćmił” nawet — szczególnie wśród kobiet — skrzypce: w sopockiej **PW** SM jest tylko jedna student-ka skrzypczaka.

Za zakorzenione uprzedze-nie przemawiało już sopo-ckie Liceum Muzyczne, z którego wielu ab-solwentów studiowało gdzieś w przyszłości w **PWSM**. W liceum nawet dziewczęta wybrały so-bie instrumenty dęte, jak pu-zon, flet, klarnet, obój. Choć dla wielu jeszcze z nich głów-nym instrumentem jest forte-pian, nauki kry na obój, czy klarnetach nie traktują druzo-żędnie. Można więc przypusz-czać, że w przyszłych latach zmieni się stosunek studentów **PWSM** do tych nielubianych „u-pośledzonych” instrumentów.

Warto przy okazji zastano-wić się nad jedną jeszcze sprawą. W 1951 r. spośród 91 studentów szkoły 17 sta-nowiła młodzież chłopiska. W tym roku jest tylko 6 słucha-czy pochodzenia chłopkiego. Czym wy tłumaczyć sobie to zjawisko? Czyżby nie było w naszym województwie uzdol-nionej młodzieży? Nie, nie można tak sądzić.

PWSM, mimo swego 10-let-niego istnienia, boryka się z wielkimi trudnościami: nie-miała i nie ma do tej pory żadnej bursy dla swych stu-dentów. Dlatego z każdym niemal rokiem zmniejsza się odsetek młodzieży, pochodzą-cej ze wsi czy miasteczek naszego województwa.

Można więc przypuszczać, że w wielu wypadkach trud-ności mieszkaniowe odstra-szają często może nawet bar-dzo uzdolnionych młodych muzyków od dalszych kilku-letnich studiów. Stąd też w przytaczającej większości studentami są mieszkańcy trójmiasta.

Co tu daleko szukać: set-ki studentów gdańskich uc-zelni mają zapewne miej-sca w domach akademickich. Buduje się całe osiedla aka-demickie we Wrzeszczu. Czy nie można by tych kilku czy kilkunastu pokoi przydzielić również **PWSM**? Jedyna te-go rodzaju uczelnia Wybrze-ża zasługuje przynajmniej na takie same uprawnienia, jakie mają studenci innych gdańskich uczelni.

(E. H.)

bie instrumenty dęte, jak pu-zon, flet, klarnet, obój. Choć dla wielu jeszcze z nich głów-nym instrumentem jest forte-pian, nauki kry na obój, czy klarnetach nie traktują druzo-żędnie. Można więc przypusz-czać, że w przyszłych latach zmieni się stosunek studentów **PWSM** do tych nielubianych „u-pośledzonych” instrumentów.

Warto przy okazji zastano-wić się nad jedną jeszcze sprawą. W 1951 r. spośród 91 studentów szkoły 17 sta-nowiła młodzież chłopiska. W tym roku jest tylko 6 słucha-czy pochodzenia chłopkiego. Czym wy tłumaczyć sobie to zjawisko? Czyżby nie było w naszym województwie uzdol-nionej młodzieży? Nie, nie można tak sądzić.

PWSM, mimo swego 10-let-niego istnienia, boryka się z wielkimi trudnościami: nie-miała i nie ma do tej pory żadnej bursy dla swych stu-dentów. Dlatego z każdym niemal rokiem zmniejsza się odsetek młodzieży, pochodzą-cej ze wsi czy miasteczek naszego województwa.

Można więc przypuszczać, że w wielu wypadkach trud-ności mieszkaniowe odstra-szają często może nawet bar-dzo uzdolnionych młodych

Z aktywistami TPPR na wycieczkę w Warszawie

Podziwialiśmy twórczą pracę radzieckich i polskich budowniczych

Pociąg mknął w dal przez gęstą czernią noc, a w wa-gonach... śpiew, radość, śmiech, ba nawet taniec. Przyjeżdżamy się bieliz pas-ażerom tego niezwykłego po-ciągu. Zaczynamy więc od przedziału, w którym dźwię-ci się znana nam wszystkim melodia Sygietyńskiego: — „Warszawski dzień”...

Jadą więc w tym przedzia-łie aktywiści TPPR z nasze-go województwa. Dobrała się młoda grupa uczniów Tech-nikum Plastycznego z Gdyni. Rej wśród nich wiedzie wiceprzewodniczący **ZW TP** PR ob. Jeziorski, który czuje się nader młodo i z zapa-łem godnym posiadacza od-znaki SPO pracuje na swoim stanowisku społecznym. Ob. Jeziorski był jednym z inic-jujących tej atrakcyjnej wy-cieczki, której celem było po-kazanie piękna Warszawy, rozmachu budownictwa, a wraz z tym pokazanie na kon-kretnych przykładach źródeł nowego oblicza stolicy, kształ-tującego się dzięki braterskiej przyjaźni z wielkim

Krajem Rad.

Idziemy dalej. Przemierzamy wąskie korytarze pociągowa-skich wagonów. W niektórych jest tłoczno; trochę nie dopie-ra organizacja, jednak więcej winy za ten stan rzeczy pono-szą sami uczestnicy, którzy u-rządzają w pociągu listną we-dług ludów. Wszędzie widnie-ją jednak namiętna radość. Wszyscy są zadowoleni, a mimo późnej godziny nie wyrażają chęci snu.

Mamy więc możliwość roz-mawiać z członkiem produkcyj-załogi jednostki PLO „Małgorza-ta Fornalska”, st. mar. Orze-chowskim i jego żoną, z przedu-jacymi chłopami i mistrzami wysokich pionów naszego woje-wództwa, z pracownikami Za-rządu Portu Gdańsk, ze sto-czniowcami i wielu innymi.

Dojeżdżamy do Warszawy. Oto już świt i na horyzoncie dojrzać można złotem ploną-cą głąbię Pałacu.

Pierwszy dzień wycieczki pa-świeciny był ogólnym zabytko-wym Warszawy. Uczestnicy wycieczki byli więc w Łazienkach, na Mariensztacie, niektóre gru-py zwiedziły ZOO, Nowy Świat, Krakowskie Przedmieście, MDM i w in. Wypełniony dwugodzin-ny spacer zakończył się po-bytem w teatrze i operze sto-lecznej.

A jutro? — Program jest nader interesujący — Stare Miasto, socjalistyczne budo-wnictwo (a więc nowe osie-

dozwoleń młodych muzyków od dalszych kilku-letnich studiów. Stąd też w przytaczającej większości studentami są mieszkańcy trójmiasta.

Co tu daleko szukać: set-ki studentów gdańskich uc-zelni mają zapewne miej-sca w domach akademickich. Buduje się całe osiedla aka-demickie we Wrzeszczu. Czy nie można by tych kilku czy kilkunastu pokoi przydzielić również **PWSM**? Jedyna te-go rodzaju uczelnia Wybrze-ża zasługuje przynajmniej na takie same uprawnienia, jakie mają studenci innych gdańskich uczelni.

(E. H.)

dobrych wycieczek. Ow-szem, były niedociągnięcia organizacyjne, ale ogólnie biorąc — wszyscy byli za-dowoleni.

Cel został osiągnięty. Po-kazano wybrzeżom ogrom-trudu, twórczej pracy pol-skich i radzieckich budowni-czych. Na przykładach, wzo-rzonych wzorem radzieckich budowniczych domów i obie-któw przemysłowych, poka-zano uczestnikom wycieczki

Zapasy na zimę
Eksplotacja produktów niedrzewnych z lasów woj. gdańskiego zajmuje się Państwowa Ekspozytura „Las” w Sopocie.

Wytwórnia soków i dżemów we Wrzeszczu — to jedna z lepszych baz przetwórczych ekspozytury sopo-ckiej.

Potem na ulicy za ledwie-trzymających się na nogach gościem posuwali się dwa-cienie, by wreszcie w ja-kimś ciemniejszym zakątku dokonać napadu i rabunku.

Proceder ten uprawiali obaj chuligani od dawna, ale powinna im się noga-dopiero w „Ludowej”. U-poił tam 6 r.b. m. Hieroni-ra Lipińskiego, zam. w Gdańsku — Wrzeszczu przy ul. Klinicznej i po godz. 23 pod mostem na ul. Marchlew-skiego pobili go do nieprzy-tomności, zabierając mu ze-łonek wartości 1500 zł i portfel.

Obaj złoczyńcy zostali u-jęci i obecnie czekają na rozprawę i wyrok. (j)

Na zdjęciu: Irena Ryba-czyk, brygadziśka przetwo-rni, uładowa w magazynie bu-telki z sokiem.

CAF — fot. Kosycarz

Konkurs „Zbieramy makulaturę dla przemysłu”

Już dziś możesz dostarczyć makulaturę do punktu skupu

A więc dziś, 1 bm. rozpo-czynamy konkurs organizowa-ny przez „Dziennik Bałtycki”, **WRZZ** i Wojewódzką Zbiornicę Przemysłową Surow-ców pod hasłem „Zbieramy makulaturę dla przemysłu”.

Dzisiaj podajemy kilka szczegółów dotyczących kon-kursu. Otóż, jak już informo-waliśmy, do wzięcia udziału w konkursie upoważniony jest każdy, kto do punktu skupu dostarczy co najmniej 3 kg makulatury. Nie otrzy-muje za nią zapłaty, ale kup-on, uprawniający do wzię-cia udziału w losowaniu na-gród.

Kupon ten należy do 15 histo-pada odpowiednio wypełnić i albo przesłać pocztą (lub oso-biście doreczyć) do Woj. Zbiornicy Przemysłowej Surow-ców Włóknin (adres: Gdańsk-Nar-wik, barak 3/4), lub pozostawić w danym punkcie skupu. W o-statnim wypadku pracownik punktu skupu wpisuje nazwisko i imię oraz adres uczestnika kon-kursu na specjalną listę, jak-pokwitowanie odbioru kuponu.

Obok nagród dla indy-widualnych uczestników kon-kursu organizatorzy przygo-towali też nagrody zespoło-

we dla organizacji społecz-nych, młodzieżowych i in-nych.

Do udziału w losowaniu tych nagród upoważnione są te organizacje, których człon-kowie dostarczą co najmniej 50 kowie po 3 kg makulatury, po czym dana organizacja przysła otych 50 kuponów indywidualnych do Woj. Zb. Przem. Sur. Włóknin.

A oto nagrody zbiorowe: radioodbiornik „Mazur” z a-



dapterem i 10 płytami, kom-piet sportowy: siatka, piłka, pompka i kostiumy dla sześciu osób oraz komplet książek dla biblioteki zakładowej.

Podajemy niżej punkty sku-pu, do których należy dostar-zać konkursową makulaturę: w **GDANSKU**: Wrzeszcz, ul. Kliniczna 13; Nowy Port, ulica Rybolowców; Oliwa, ul. Grun-waldzka 517; Wrzeszcz, ul. Mie-kiewicz 6; Kościuszki 4 a, Grun-waldzka 158; targowisko we Wrzeszczu (we wtorki i piątki); ul. Grobla Kamienna; ul. Wys-kok 12; ul. Robotnicza 17; Nowy Port, ul. Władysława IV; Oru-nia, ul. Jedności Robotniczej 49; Siedlce, ul. Malczewskiego 78.

w **GDYNIA**: ul. Jana z Kołna 22; Świętojańska 132; Węglowa 26; Czerw. Kosynierów 66.
w **SOPOCIE**: ul. Dzierżyńskiego 51; Stalina 77; Stalina 80, Jana z Kołna 26; w **WEJHEROWIE**: ul. Włostwa 18; Armii Czer-wonej 6. w **ŁĘBORKU**: ul. Kos-saka 90.

Ponadto w miastach powiato-wych i we wsiach makulaturę przyjmują wszystkie punkty sku-pu GS „Samopomoc Chłopska”.

Dokąd pojedziemy w sezonie jesiennym

WRZZ oraz gdański „Or-bis” projektują w IV kwar-tale r. b. zorganizowanie szeregu ciekawych wycieczek turystycznych dla mieszkań-ców trójmiasta i woj. gdań-skiego.

Już w następną niedzielę, tj. 9 bm. będziemy mieli moż-ność zaopatrzyć się obficie w grzyby, udając się pocią-giem turystycznym w lasy w okolicy Bytowa.

Olbrzymie zapotrzebowanie zakładów pracy na zwiedza-nie Pałacu Kultury i Nauki zostanie częściowo zaspoko-jone już w dniach 16 — 17 bm. W tym czasie uruchomo-ny zostanie radiofonizowany pociąg turystyczny do War-szawy. Uroki „złotej jesieni” będziemy mogli podziwiać w pięknych okolicach jezior ka-szubskich. W dniu 23 bm. bo-wiem będzie zorganizowana wycieczka pociągami motoro-wym do Więzicy.

Wszystkim miłośnikom Tatru polecamy wyjazd na 3-dniową wycieczkę radiofo-nizowanym pociągami tury-stycznym w dniach 30 — 31 bm. — 1. XI. do Poronina i Zakopanego. W drodze pow-rotnej przewidziane jest rów-nież zwiedzanie zabytków Krakowa i kopalni soli w Wieliczce.

Wycieczka pociągami tury-stycznym w dniu 6. XI. (1-dniowa) będzie ostatnią oka-zją w tym roku zwiedzenia Warszawy i Pałacu Kultury i Nauki.

Dla wszystkich entuzja-stów opery projektujemy zo-rganizowanie wycieczki pocią-giem turystycznym w koń-cu listopada ewentualnie w początkach grudnia do Poz-nania.

Jak z powyższego progra-mu wynika, zwolennicy tu-podni będą mieli w najbliż-szym okresie jesiennym w-ciem wybierać. PPTT „Or-bis” poda do wiadomości w odpowiednim czasie bliższe szczegóły, dotyczące kosztów i programu tych imprez tu-rystycznych.



NASZE TYPY
Dzień 31
SOPOTA — 1. 10. 1955 r.

GON. I — 1. Aranda, 2. Bran-dra, GON. II — 1. Bryt, 2. Syl-fida, GON. III — 1. Aquileia, 2. Serpentina, GON. IV — 1. Frem-pol, 2. Assamira, GON. V — 1. Płask, 2. Brzysztawa, GON. VI — 1. Follat, 2. Preston, GON. VII — 1. Obull, 2. Szcz, GON. VIII — 1. Sapra, 2. Hu-bara.



Na zdjęciu: Irena Ryba-czyk, brygadziśka przetwo-rni, uładowa w magazynie bu-telki z sokiem.

CAF — fot. Kosycarz

ŚMIAŁO! raczenie

Przemysł list

Chociaż większość listów do działu „Śmiało i szczerze” odnosi się do spraw, w których „coś jest nie tak, jak być powinno”, od czasu do czasu zjawiają się jednak pochwały uprzejmego konduktora, uczciwego znalazcy lub tp. Do tych głosów zyczli-



wych i pochwałnych chcemy dodać jeszcze jeden, a właściwie nie jeden, lecz około 100, tyle bowiem dzieci pracowników Politechniki Gdańskiej wychowało na kolonii letniej do Bukowca pod Jelenią Górą na sierpień br. Mimo niezbyt udanej pogody, już pierwsze kartki dziecięcych listów do rodziców stanowią zbiór pochwał dla kolonii: „Jest mi tu bardzo dobrze na kolonii, szkoda, że za rok będę za stary na kolonie” (pisze chłopiec 14-letni). Listy dzieci, serdeczne i pełne żalu pożegnania z wychowawcami, kolegami i koleżankami na dworcu po powrocie z kolonii — to były dla nas najwymowniejsze dowody, że na kolonii panowała miła i serdeczna atmosfera. Kilogramy zaś, które przybyły na wadze naszym dzieciom — nie mniej wyraźnie świadczyły o dobrej organizacji gospodarczej i administracyjnej. Ta droga wyraża nasze gorące uznanie dla kierownictwa kolonii letniej Politechniki Gdańskiej, dla wychowawców, dla personelu gospodarczego i administracyjnego, a przede wszystkim dla kierowniczej Refe-

ratu Socjalnego Politechniki Gdańskiej.

W imieniu wszystkich rodziców
jedna z wielu matek

Wianych LISTACH

PERYPETIE Z ROWEREM

W odpowiedzi na notatkę „Pa-sażerka odjechała, a rower został” Oddział Eksploatacyjny PKP w Bydgoszczy wyjaśnia, że przesłanie roweru pocłagiem, którym jechała pasażerka było niemożliwe, ponieważ brankard, którym rower odjechał z Gdyni, został w Kościerzynie odde-piony, a rower był przeładowa-ny do następnego pocłagu, przy bywającej do stacji Bak. Od stacji Bak do stacji Czersk je-chał pociąg motorowy, nie posta-dajacy miejsca na przewóz ba-gażu. Rower natomiast mógł być wysłany pocłagiem następnym, chociaż to nie miało już znacze-nia dla żalającej się. Wina za dwu-dniowe przetrzymanie roweru na stacji Bak ponosią dyscyplinar-ny ruch stacji, który został ukarany karą dyscyplinarną.

TRZEBA POCZEKAĆ

W związku z notatką pt. „Zbli-żając się do stacji” Przewoźnik MRN w Gdańsku wyjaśnia, że prze-jazdy do przystanku Stocznia do Al. Rokossowskiego nie może być w tym roku wykonywane ze względu na brak przydziału na materiały reglamentowane, jak również niemożność uzyskania wykonawców. Z tych samych powodów również Al. Rokossow-skiego oraz ul. Grunwaldzką sa-nie oświetlone. W wypadku uży-skania możliwości wykonania w pierwszej kolejności będą u-względnione główne szlaki kom-munikacyjne.

Trzeba przynajmniej, że władzość ta jest raczej niepojęcie-sza.

Odpowiedzi REDAKCJI

Henryk Biskup, Wrzeszcz. Ze-klad pracy powinien przy przy-dzieleniu mieszkań zakładowych wiać m. in. pod uwagę okoli-czność, że petent jest przodo-wnikiem pracy. Przewodnicy pra-cy korzystają również z wielu innych przywilejów: przy-stępstwa do zasady ulgi w po-datku od wynagrodzeń (MP A-16/1949, pz. 224).

H. K., Gdynia, ul. Witomińska. Nie możemy interwenio-wać w sprawie uchynienia orze-czenia sądu. Zgodnie z tym or-zerzeniem powinniśmy zapłacić sumę, o której pisze, chyba że orzeczenie jeszcze nie upra-womocniło się — wówczas słu-ży nam prawo wniesienia środka odwoławczego: od wyroku — re-wizji, od postanowienia — za-żalenia.

SPORT SPORT SPORT

Cieżkie spotkanie czeka Lechię

w niedzielę w Krakowie

Przeciwnik gdańszczan — Garbarnia pokonała Ruch 2:0

Rozegrany 29 bm. zwyciężył mecz o mistrzostwo I Ligi piłkarskiej między Garbarnią (Kraków) a Ruchem (Chorzów) zakończył się zwycięstwem drużyny krakowskiej 2:0 (1:0). Obie bramki zdobył Głajcar. Sędziował Wolkowski z Warszawy. Wi-dzów ok. 20 tys.

Utrzymując się nadal dobra forma Garbarni przyniosła jej przekonujące zwycięstwo nad Ruchem. Drużyna krakowska przezwyciężyła przez cały czas spotkania, a okresami przewaga tu-rasła do obniżenia bramki w-robka. Prowadzenie zdobyła Garbarnia w 8 min. gry, a wynik ustalony został na 8 min. przed końcem meczu.

W drużynie Garbarni, która przewyciężyła przeciwnika bojo-wością, ambicją i kondycją wy-różnił się: środkowy obrońca Konopelski, bramkarz Stroniarz,

który obronił w pięknym stylu groźne strzały napastników Ru-chu oraz Głajcar w napadzie. U pokonanych najlepszymi byli: Wyrobek, Suszczyk i Cieślak.

Gdańską Lechię czeka więc w najbliższą niedzielę w Krakowie trudny egzami-n, gdyż jej przeciwni-kiem będzie właśnie Garbarnia.

W rozegranym 29 bm. w Wałbrzychu zwyciężył spot-kanie piłkarskie o mistrzostwo II Ligi miejscowy Gór-nik przegrał z Górnikiem (Zabrze) 1:4 (1:3).

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Jankowski — 2 oraz Szalecki i Czech. Jedyną bramkę dla pokonanych uzy-skał Pulikowski.

następna odpowiedź białych).

12. 4. Gg7, 13. 0-0-0-0-0, 14. h4 c5, 15. c3 cxd4, 16. exd4 Gd7, 17. Kd1 a5, 18. h5! (Początek zawi-łych komplikacji).

18... g5, 19. h6! Gxe5! (Piękne kontruderzenie. Na 19... Gxh6 mo-gło nastąpić 20. Wxh6 gxh4, 21. h2 fxc3, 22. Wxh7 z silnym a-takiem).

20. Sxd5! Sxd5, 21. dxe5! Gb5. (Wydaje się teraz, że czarne wy-grywają, bo na jedynę „praw-dliwą” posunięcie 22. Hef nastę-puje Wxh1, 23. Wxh1 Gxh1, 24. Hxh1 Sxe3!, 25. Wxd8 Wxd8 z nieuchronną stratą hetmana. Ale Plater gra „nieprawdliwie”).

22. Hc2! Wxh1 (Sxe3? 23. Hb3 i 24. Wxd8).

23. Wxh1 Gxh1, 24. Wxh1 Sxe3, 25. Hb3 Hd5, 26. Hxh3 Hd3 (Gro-zilo Hxg5).

27. Hxd3 exd3, 28. Kc1 Wc8, 29. Kd2 Wc7, 30. Kxd3 Wc8, 31. Wxh5 Wxh5, 32. Wxg5 Kf7, 33. Wxh5 Wg6, 34. Wxh7 Kf6, 35. Wxh2 Kf6, 36. Kd4 Wb4, 37. Kd5 Wb5, 38. Kd6 Wb6, 39. Kd7 Kxg4, 40. e6 Wc7, 41. Wd2 i czarne podda-ły się.

11. Hc2! (Białe robią posunię-cia urągające pozornie elemen-tom strategii szachowej, zasia-nie po raz drugi drogę dla-topolowemu gońcowi. A jednak posunięcie to jest właściwe! Po sunięciu hetmana narzuca się samo, ale jeśli np. nastąpi 11. Hd2 to odpowiedź S5 z miejsca wywrótnie partię).

12... 6g (Grozi S5 i wymusza

W Eblagu rozegrane zostały ogólnopolskie mistrzostwa dru-żynowe Startu, z udziałem repre-zentacji 8 okręgów. Skład dru-żyny przedstawiał się następują-co: 4 seniorzy, 2 seniorki, 1 ju-nior i 1 juniorka, a więc stosu-nie ilościowy mężczyzn do ko-biet 5:3.

W reprezentacjach poszczególnych okręgów grało wielu zna-nych mistrzów krajowych m. in. mistrz międzynarodowy Plater, mistrzowie Głot, Gromek, Łu-czynowski, Piechota, z kobiet Adamczewska.

Z turnieju tego podajemy po-niżej niezwykle interesujące partie. Przeciwnikiem mistrza zajął się szachista kra-kowski Tarkowski.

Białe: Plater (Warszawa). Czarne: Tarkowski (Kraków). 1. e4 e5, 2. Se2 Sf6, 3. f4 Sxf4, 4. d3 Sc5, 5. fxe5 d5, 6. d4 Sc4, 7. Sd2 f5, 8. Sxe4 fxe4, 9. Ge3 Sc5, 10. Sd4 Se7. (W wyniku nie-zbyt precyzyjnie rozgranego debiutu, czarne zmuszone są już do pasywnych posunięć. Gro-zilo Hh5).

11. Hc2! (Białe robią posunię-cia urągające pozornie elemen-tom strategii szachowej, zasia-nie po raz drugi drogę dla-topolowemu gońcowi. A jednak posunięcie to jest właściwe! Po sunięciu hetmana narzuca się samo, ale jeśli np. nastąpi 11. Hd2 to odpowiedź S5 z miejsca wywrótnie partię).

12... 6g (Grozi S5 i wymusza

W Eblagu rozegrane zostały ogólnopolskie mistrzostwa dru-żynowe Startu, z udziałem repre-zentacji 8 okręgów. Skład dru-żyny przedstawiał się następują-co: 4 seniorzy, 2 seniorki, 1 ju-nior i 1 juniorka, a więc stosu-nie ilościowy mężczyzn do ko-biet 5:3.

W reprezentacjach poszczególnych okręgów grało wielu zna-nych mistrzów krajowych m. in. mistrz międzynarodowy Plater, mistrzowie Głot, Gromek, Łu-czynowski, Piechota, z kobiet Adamczewska.

Z turnieju tego podajemy po-niżej niezwykle interesujące partie. Przeciwnikiem mistrza zajął się szachista kra-kowski Tarkowski.

Białe: Plater (Warszawa). Czarne: Tarkowski (Kraków). 1. e4 e5, 2. Se2 Sf6, 3. f4 Sxf4, 4. d3 Sc5, 5. fxe5 d5, 6. d4 Sc4, 7. Sd2 f5, 8. Sxe4 fxe4, 9. Ge3 Sc5, 10. Sd4 Se7. (W wyniku nie-zbyt precyzyjnie rozgranego debiutu, czarne zmuszone są już do pasywnych posunięć. Gro-zilo Hh5).

11. Hc2! (Białe robią posunię-cia urągające pozornie elemen-tom strategii szachowej, zasia-nie po raz drugi drogę dla-topolowemu gońcowi. A jednak posunięcie to jest właściwe! Po sunięciu hetmana narzuca się samo, ale jeśli np. nastąpi 11. Hd2 to odpowiedź S5 z miejsca wywrótnie partię).

12... 6g (Grozi S5 i wymusza

W Eblagu rozegrane zostały ogólnopolskie mistrzostwa dru-żynowe Startu, z udziałem repre-zentacji 8 okręgów. Skład dru-żyny przedstawiał się następują-co: 4 seniorzy, 2 seniorki, 1 ju-nior i 1 juniorka, a więc stosu-nie ilościowy mężczyzn do ko-biet 5:3.

W reprezentacjach poszczególnych okręgów grało wielu zna-nych mistrzów krajowych m. in. mistrz międzynarodowy Plater, mistrzowie Głot, Gromek, Łu-czynowski, Piechota, z kobiet Adamczewska.

Z turnieju tego podajemy po-niżej niezwykle interesujące partie. Przeciwnikiem mistrza zajął się szachista kra-kowski Tarkowski.

Białe: Plater (Warszawa). Czarne: Tarkowski (Kraków). 1. e4 e5, 2. Se2 Sf6, 3. f4 Sxf4, 4. d3 Sc5, 5. fxe5 d5, 6. d4 Sc4, 7. Sd2 f5, 8. Sxe4 fxe4, 9. Ge3 Sc5, 10. Sd4 Se7. (W wyniku nie-zbyt precyzyjnie rozgranego debiutu, czarne zmuszone są już do pasywnych posunięć. Gro-zilo Hh5).

11. Hc2! (Białe robią posunię-cia urągające pozornie elemen-tom strategii szachowej, zasia-nie po raz drugi drogę dla-topolowemu gońcowi. A jednak posunięcie to jest właściwe! Po sunięciu hetmana narzuca się samo, ale jeśli np. nastąpi 11. Hd2 to odpowiedź S5 z miejsca wywrótnie partię).

12... 6g (Grozi S5 i wymusza

W Eblagu rozegrane zostały ogólnopolskie mistrzostwa dru-żynowe Startu, z udziałem repre-zentacji 8 okręgów. Skład dru-żyny przedstawiał się następują-co: 4 seniorzy, 2 seniorki, 1 ju-nior i 1 juniorka, a więc stosu-nie ilościowy mężczyzn do ko-biet 5:3.

W reprezentacjach poszczególnych okręgów grało wielu zna-nych mistrzów krajowych m. in. mistrz międzynarodowy Plater, mistrzowie Głot, Gromek, Łu-czynowski, Piechota, z kobiet Adamczewska.

Z turnieju tego podajemy po-niżej niezwykle interesujące partie. Przeciwnikiem mistrza zajął się szachista kra-kowski Tarkowski.

Białe: Plater (Warszawa). Czarne: Tarkowski (Kraków). 1. e4 e5, 2. Se2 Sf6, 3. f4 Sxf4, 4. d3 Sc5, 5. fxe5 d5, 6. d4 Sc4, 7. Sd2 f5, 8. Sxe4 fxe4, 9. Ge3 Sc5, 10. Sd4 Se7. (W wyniku nie-zbyt precyzyjnie rozgranego debiutu, czarne zmuszone są już do pasywnych posunięć. Gro-zilo Hh5).

11. Hc2! (Białe robią posunię-cia urągające pozornie elemen-tom strategii szachowej, zasia-nie po raz drugi drogę dla-topolowemu gońcowi. A jednak posunięcie to jest właściwe! Po sunięciu hetmana narzuca się samo, ale jeśli np. nastąpi 11. Hd2 to odpowiedź S5 z miejsca wywrótnie partię).

12... 6g (Grozi S5 i wymusza

Uratować choć 1 punkt oto zadanie oczekujące piłkarzy Stali

w meczu z opolskimi Budowlanymi

Po „gorącej” ucieczce nie-dzieli najbliższa 2 bm. ma na Wybrzeżu dość skromny program sportowy.

Na pierwszy plan wybija się rzecz jasna, spotkanie o mistrzostwo II Ligi piłkar-

skiej pomiędzy gdańską STA-LĄ a BUDOWLANymi z O-pola. Opole należy do czo-łówek II Ligi i na pewno nie-będą chcieli stracić w Gdań-sku 2 punktów, co wyłączy-łoby ich prawdopodobnie de-finitywnie z walki o awans do I Ligi. Z drugiej strony Stal znajduje się nadal zbyt blisko sfery zagrożonej spad-kiem, tak, że uratowanie na-wet 1 punktu będzie miało dla niej duże znaczenie. Spot-kanie odbędzie się na stadio-nie Stali. Początek o godz. 15-ej.

Drugie ze spotkań piłkar-skich, które będziemy mogli obserwować w niedzielę, to mecz o mistrzostwo III Ligi pomiędzy „Arką” (Gdynia), a Gedanią, która po ostat-nim zwycięstwie nad Gwar-dią zdobyła już tytuł mi-strzowskiej i walczyć będzie w niedzielę 9 bm. o wejście do II Ligi.

Spotkanie Gedanii — „Ar-ka” odbędzie się na stadio-nie Gwardii przy ul. Eblas-kiej. Początek o godz. 10.30.

Redakcja: Gdańsk
Targ Drzewny 3/7
Telefony:
Centrala 350-41
Sekretariat 335-80
Dz. Miejski 318-97
Śmiało i szczerze 345-17
Dział Sportowy 335-65
Redaktor naczelny 335-65
Pismo redakcyjne zespół Administracji: Gdańsk. Targ Drzewny 3/7.
Dyrektor delegatury 335-55
Dział Finansowy 320-94
Centrala 350-41
Dział Ogłoszeń 335-80

Zakończone w zalewie fiń-skim zawody żeglarskie ZSRR — Szwecja wygrała drużyną radziecką różnicą 5 pkt. W klasie Star pierwsze miejsce zajął Pinegin (ZSRR), w kla-sie Dragon — Matwiejew (ZSRR) a w klasie „R-5,5” — Lindstroem (Szwecja).

Żeglarze Szwecji i ZSRR rozegrali na Zatoce Fińskiej czwartą kolejkę biegów. W klasie „Star” pierwsze miej-sce zajął Pinegin (ZSRR), w drugim biegu — Pinegin (ZSRR). W klasie „R-5,5” podobnie jak w poprzednich biegach walka toczyła się między dwoma Szwedami Lindstroemem i Friesselem. Pierwszy był Lindstroem. W klasie „Dragon” pierwsze miejsce zajął Czernajenko (ZSRR). Zawody trwają.

W niedzielę 2 października piłkarze Węgier i CSR walczyli na czterech frontach. Mecz pierwszy reprezentacji i juniorów odbył się w Pradze, dwa pozostałe — w Budapeszcie.

Redakcja: Gdańsk
Targ Drzewny 3/7
Telefony:
Centrala 350-41
Sekretariat 335-80
Dz. Miejski 318-97
Śmiało i szczerze 345-17
Dział Sportowy 335-65
Redaktor naczelny 335-65
Pismo redakcyjne zespół Administracji: Gdańsk. Targ Drzewny 3/7.
Dyrektor delegatury 335-55
Dział Finansowy 320-94
Centrala 350-41
Dział Ogłoszeń 335-80

Zakończone w zalewie fiń-skim zawody żeglarskie ZSRR — Szwecja wygrała drużyną radziecką różnicą 5 pkt. W klasie Star pierwsze miejsce zajął Pinegin (ZSRR), w kla-sie Dragon — Matwiejew (ZSRR) a w klasie „R-5,5” — Lindstroem (Szwecja).

Żeglarze Szwecji i ZSRR rozegrali na Zatoce Fińskiej czwartą kolejkę biegów. W klasie „Star” pierwsze miej-sce zajął Pinegin (ZSRR), w drugim biegu — Pinegin (ZSRR). W klasie „R-5,5” podobnie jak w poprzednich biegach walka toczyła się między dwoma Szwedami Lindstroemem i Friesselem. Pierwszy był Lindstroem. W klasie „Dragon” pierwsze miejsce zajął Czernajenko (ZSRR). Zawody trwają.

W niedzielę 2 października piłkarze Węgier i CSR walczyli na czterech frontach. Mecz pierwszy reprezentacji i juniorów odbył się w Pradze, dwa pozostałe — w Budapeszcie.

Redakcja: Gdańsk
Targ Drzewny 3/7
Telefony:
Centrala 350-41
Sekretariat 335-80
Dz. Miejski 318-97
Śmiało i szczerze 345-17
Dział Sportowy 335-65
Redaktor naczelny 335-65
Pismo redakcyjne zespół Administracji: Gdańsk. Targ Drzewny 3/7.
Dyrektor delegatury 335-55
Dział Finansowy 320-94
Centrala 350-41
Dział Ogłoszeń 335-80

Zakończone w zalewie fiń-skim zawody żeglarskie ZSRR — Szwecja wygrała drużyną radziecką różnicą 5 pkt. W klasie Star pierwsze miejsce zajął Pinegin (ZSRR), w kla-sie Dragon — Matwiejew (ZSRR) a w klasie „R-5,5” — Lindstroem (Szwecja).

Żeglarze Szwecji i ZSRR rozegrali na Zatoce Fińskiej czwartą kolejkę biegów. W klasie „Star” pierwsze miej-sce zajął Pinegin (ZSRR), w drugim biegu — Pinegin (ZSRR). W klasie „R-5,5” podobnie jak w poprzednich biegach walka toczyła się między dwoma Szwedami Lindstroemem i Friesselem. Pierwszy był Lindstroem. W klasie „Dragon” pierwsze miejsce zajął Czernajenko (ZSRR). Zawody trwają.

W niedzielę 2 października piłkarze Węgier i CSR walczyli na czterech frontach. Mecz pierwszy reprezentacji i juniorów odbył się w Pradze, dwa pozostałe — w Budapeszcie.

Redakcja: Gdańsk
Targ Drzewny 3/7
Telefony:
Centrala 350-41
Sekretariat 335-80
Dz. Miejski 318-97
Śmiało i szczerze 345-17
Dział Sportowy 335-65
Redaktor naczelny 335-65
Pismo redakcyjne zespół Administracji: Gdańsk. Targ Drzewny 3/7.
Dyrektor delegatury 335-55
Dział Finansowy 320-94
Centrala 350-41
Dział Ogłoszeń 335-80

Zakończone w zalewie fiń-skim zawody żeglarskie ZSRR — Szwecja wygrała drużyną radziecką różnicą 5 pkt. W klasie Star pierwsze miejsce zajął Pinegin (ZSRR), w kla-sie Dragon — Matwiejew (ZSRR) a w klasie „R-5,5” — Lindstroem (Szwecja).

Żeglarze Szwecji i ZSRR rozegrali na Zatoce Fińskiej czwartą kolejkę biegów. W klasie „Star” pierwsze miej-sce zajął Pinegin (ZSRR), w drugim biegu — Pinegin (ZSRR). W klasie „R-5,5” podobnie jak w poprzednich biegach walka toczyła się między dwoma Szwedami Lindstroemem i Friesselem. Pierwszy był Lindstroem. W klasie „Dragon” pierwsze miejsce zajął Czernajenko (ZSRR). Zawody trwają.

W niedzielę 2 października piłkarze Węgier i CSR walczyli na czterech frontach. Mecz pierwszy reprezentacji i juniorów odbył się w Pradze, dwa pozostałe — w Budapeszcie.

Redakcja: Gdańsk
Targ Drzewny 3/7
Telefony:
Centrala 350-41
Sekretariat 335-80
Dz. Miejski 318-97
Śmiało i szczerze 345-17
Dział Sportowy 335-65
Redaktor naczelny 335-65
Pismo redakcyjne zespół Administracji: Gdańsk. Targ Drzewny 3/7.
Dyrektor delegatury 335-55
Dział Finansowy 320-94
Centrala 350-41
Dział Ogłoszeń 335-80

Zakończone w zalewie fiń-skim zawody żeglarskie ZSRR — Szwecja wygrała drużyną radziecką różnicą 5 pkt. W klasie Star pierwsze miejsce zajął Pinegin (ZSRR), w kla-sie Dragon — Matwiejew (ZSRR) a w klasie „R-5,5” — Lindstroem (Szwecja).

Żeglarze Szwecji i ZSRR rozegrali na Zatoce Fińskiej czwartą kolejkę biegów. W klasie „Star” pierwsze miej-sce zajął Pinegin (ZSRR), w drugim biegu — Pinegin (ZSRR). W klasie „R-5,5” podobnie jak w poprzednich biegach walka toczyła się między dwoma Szwedami Lindstroemem i Friesselem. Pierwszy był Lindstroem. W klasie „Dragon” pierwsze miejsce zajął Czernajenko (ZSRR). Zawody trwają.

W niedzielę 2 października piłkarze Węgier i CSR walczyli na czterech frontach. Mecz pierwszy reprezentacji i juniorów odbył się w Pradze, dwa pozostałe — w Budapeszcie.

Redakcja: Gdańsk
Targ Drzewny 3/7
Telefony:
Centrala 350-41
Sekretariat 335-80
Dz. Miejski 318-97
Śmiało i szczerze 345-17
Dział Sportowy 335-65
Redaktor naczelny 335-65
Pismo redakcyjne zespół Administracji: Gdańsk. Targ Drzewny 3/7.
Dyrektor delegatury 335-55
Dział Finansowy 320-94
Centrala 350-41
Dział Ogłoszeń 335-80

Zakończone w zalewie fiń-skim zawody żeglarskie ZSRR — Szwecja wygrała drużyną radziecką różnicą 5 pkt. W klasie Star pierwsze miejsce zajął Pinegin (ZSRR), w kla-sie Dragon — Matwiejew (ZSRR) a w klasie „R-5,5” — Lindstroem (Szwecja).

Żeglarze Szwecji i ZSRR rozegrali na Zatoce Fińskiej czwartą kolejkę biegów. W klasie „Star” pierwsze miej-sce zajął Pinegin (ZSRR), w drugim biegu — Pinegin (ZSRR). W klasie „R-5,5” podobnie jak w poprzednich biegach walka toczyła się między dwoma Szwedami Lindstroemem i Friesselem. Pierwszy był Lindstroem. W klasie „Dragon” pierwsze miejsce zajął Czernajenko (ZSRR). Zawody trwają.

W niedzielę 2 października piłkarze Węgier i CSR walczyli na czterech frontach. Mecz pierwszy reprezentacji i juniorów odbył się w Pradze, dwa pozostałe — w Budapeszcie.

Redakcja: Gdańsk
Targ Drzewny 3/7
Telefony:
Centrala 350-41
Sekretariat 335-80
Dz. Miejski 318-97
Śmiało i szczerze 345-17
Dział Sportowy 335-65
Redaktor naczelny 335-65
Pismo redakcyjne zespół Administracji: Gdańsk. Targ Drzewny 3/7.
Dyrektor delegatury 335-55
Dział Finansowy 320-94
Centrala 350-41
Dział Ogłoszeń 335-80

Zakończone w zalewie fiń-skim zawody żeglarskie ZSRR — Szwecja wygrała drużyną radziecką różnicą 5 pkt. W klasie Star pierwsze miejsce zajął Pinegin (ZSRR), w kla-sie Dragon — Matwiejew (ZSRR) a w klasie „R-5,5” — Lindstroem (Szwecja).

Żeglarze Szwecji i ZSRR rozegrali na Zatoce Fińskiej czwartą kolejkę biegów. W klasie „Star” pierwsze miej-sce zajął Pinegin (ZSRR), w drugim biegu — Pinegin (ZSRR). W klasie „R-5,5” podobnie jak w poprzednich biegach walka toczyła się między dwoma Szwedami Lindstroemem i Friesselem. Pierwszy był Lindstroem. W klasie „Dragon” pierwsze miejsce zajął Czernajenko (ZSRR). Zawody trwają.

W niedzielę 2 października piłkarze Węgier i CSR walczyli na czterech frontach. Mecz pierwszy reprezentacji i juniorów odbył się w Pradze, dwa pozostałe — w Budapeszcie.

Redakcja: Gdańsk
Targ Drzewny 3/7
Telefony:
Centrala 350-41
Sekretariat 335-80
Dz. Miejski 318-97
Śmiało i szczerze 345-17
Dział Sportowy 335-65
Redaktor naczelny 335-65
Pismo redakcyjne zespół Administracji: Gdańsk. Targ Drzewny 3/7.
Dyrektor delegatury 335-55
Dział Finansowy 320-94
Centrala 350-41
Dział Ogłoszeń 335-80

Zakończone w zalewie fiń-skim zawody żeglarskie ZSRR — Szwecja wygrała drużyną radziecką różnicą 5 pkt. W klasie Star pierwsze miejsce zajął Pinegin (ZSRR), w kla-sie Dragon — Matwiejew (ZSRR) a w klasie „R-5,5” — Lindstroem (Szwecja).

Żeglarze Szwecji i ZSRR rozegrali na Zatoce Fińskiej czwartą kolejkę biegów. W klasie „Star” pierwsze miej-sce zajął Pinegin (ZSRR), w drugim biegu — Pinegin (ZSRR). W klasie „R-5,5” podobnie jak w poprzednich biegach walka toczyła się między dwoma Szwedami Lindstroemem i Friesselem. Pierwszy był Lindstroem. W klasie „Dragon” pierwsze miejsce zajął Czernajenko (ZSRR). Zawody trwają.

W niedzielę 2 października piłkarze Węgier i CSR walczyli na czterech frontach. Mecz pierwszy reprezentacji i juniorów odbył się w Pradze, dwa pozostałe — w Budapeszcie.

Redakcja: Gdańsk
Targ Drzewny 3/7
Telefony:
Centrala 350-41
Sekretariat 335-80
Dz. Miejski 318-97
Śmiało i szczerze 345-17
Dział Sportowy 335-65
Redaktor naczelny 335-65
Pismo redakcyjne zespół Administracji: Gdańsk. Targ Drzewny 3/7.
Dyrektor delegatury 335-55
Dział Finansowy 320-94
Centrala 350-41
Dział Ogłoszeń 335-80

Zakończone w zalewie fiń-skim zawody żeglarskie ZSRR — Szwecja wygrała drużyną radziecką różnicą 5 pkt. W klasie Star pierwsze miejsce zajął Pinegin (ZSRR), w kla-sie Dragon — Matwiejew (ZSRR) a w klasie „R-5,5” — Lindstroem (Szwecja).

Żeglarze Szwecji i ZSRR rozegrali na Zatoce Fińskiej czwartą kolejkę biegów. W klasie „Star” pierwsze miej-sce zajął Pinegin (ZSRR), w drugim biegu — Pinegin (ZSRR). W klasie „R-5,5” podobnie jak w poprzednich biegach walka toczyła się między dwoma Szwedami Lindstroemem i Friesselem. Pierwszy był Lindstroem. W klasie „Dragon” pierwsze miejsce zajął Czernajenko (ZSRR). Zawody trwają.

W niedzielę 2 października piłkarze Węgier i CSR walczyli na czterech frontach. Mecz pierwszy reprezentacji i juniorów odbył się w Pradze, dwa pozostałe — w Bud